



### BEZDOMNI DAJĄ IM POPALIĆ

Prywatne toalety traktują jak własne – zafekują tam swoje potrzeby fizjologiczne, myją się, a nawet układają do snu. Mieszkańcy ulicy Odrodzenia nie mogą sobie poradzić z bezdomnymi, którzy znaleźli schronienie w podwórku naprzeciwko UZZM. » STR. 3

### POLICYJNY POŚCIG PRZEZ POLA

Sceny jak z gangsterskiego filmu rozegrały się 25 lipca wieczorem w Pieszkowie i okolicznych wsiach. – Policja rozbiła tam dziuplę samochodową. Potem jeździli po wsiach i szukali mężczyzn, którym udało się uciec. Do kontroli zatrzymywali chyba każdego po drodze – opowiada jeden z mieszkańców gminy, który chce pozostać anonimowy. » STR. 7

Według lubinianina Władysława Kuźmitowicza najlepszym sposobem na długowieczność jest przebywanie w niskiej temperaturze. 100-letni pan Władysław, wraz z częścią swojej sporej rodziny, był gościem prezydenta Lubina Roberta Raczyńskiego. – Cieszę się bardzo, że chciał pan odwiedzić mnie w urzędzie – mówi wódtarz miasta, który zazwyczaj świętujących setne urodziny lubinian odwiedza w ich domach. » STR. 4

# Mamy aż 41 milionerów

Centrum Innowacji Audiowizualnych

» 13,6 tysiąca w całej Polsce i 988 na Dolnym Śląsku – tylu mamy dziś milionerów. W samym powiecie lubińskim mieszka aż 41 osób, które w ubiegłym roku zarobiły co najmniej milion złotych. Tym tematem żyje dziś cała Polska, bo choć coraz więcej mówi się o kryzysie, to z danych urzędów skarbowych wynika, że w zeszłym roku przybyło wielu milionerów. Rekordzista zarobił w 2011 roku prawie 57 mln zł.

Najbogatszy mieszkaniec naszego powiatu zarobił aż 7,7 mln zł. Drugie miejsce na podium zajął lubinianin z 6,9 mln zł dochodu, a trzecie – 2,7 mln zł. Listę zamyka ten „najbiedniejszy”, z dochodem przekraczającym niewiele ponad milion złotych. A w naszym powiecie milionerów mieszka aż 41. – 39 osób taki dochód uzyskało z działalności gospodarczej, a dwóch pozostałych pracuje na etacie – potwierdza Leonarda Chojnacka, zastępca naczelnika lubińskiej skarbowki.

To jednak nie koniec, bo lista najbogatszych wciąż rośnie. W 2010 roku bogaczy było 33, teraz jest ich już o osiemu więcej. – Ten wzrost jest bardzo widoczny. Nie dość, że milionerów w zeznaniach za 2011 rok jest więcej niż w roku 2010, to jeszcze kwoty są dużo wyższe. Wcześniej najwyższa wynosiła około 4 mln, dziś jest to 7,7 mln zł, czyli prawie dwa razy więcej – podkreśla Leonarda Chojnacka.

Mariola Samoticha

Będzie remont, potem wznowią połączenia

## Wróć do nas pociągi

Linia kolejowa z Legnicy przez Lubin do Rudnej Gwizdanów znalazła się na liście wyznaczonych przez PKP do remontu. Przetarg na jej przebudowę ma zostać ogłoszony jeszcze w tym roku. Oznacza to, że do Lubina znowu kursować będą pociągi.

– Projekt rewitalizacji linii kolejowej nr 289 na odcinku Legnica – Rudna Gwizdanów, jest obecnie w fazie przygotowania – informuje Maciej Dutkiewicz, rzecznik prasowy Centrum Realizacji Inwestycji w PKP PLK. – Inwestycja jest na liście dziewięciu planowanych projektów.

Trasa z Legnicy do Rudnej Gwizdanów zostanie poddana rewitalizacji, co, jak wyjaśnia Dutkiewicz, oznacza dokładnie, że przywrócone zostaną pierwotne parametry techniczne linii kolejowej.

– Prace polegają na gruntownym remoncie lub wymianie na przykład torów czy innych części infrastruktury, które obniżyły prędkość lub przepustowość linii – mówi rzecznik Centrum Realizacji Inwestycji. – Jednym z warunków przeprowadzenia prac na linii Legnica – Rudna Gwizdanów jest uzyskanie dofinansowania z funduszy Unii Europejskiej.

A remont, czy raczej rewitalizacja tej 39-kilometrowej trasy, według szacunków, ma kosztować 150 mln zł.

– Linia Legnica – Rudna Gwizdanów stanowi część trasy objazdowej dla tzw. nadodrżanki, czyli linii z Wrocławia przez Legnicę do Głogowa i Zielonej Góry, której modernizacja jest planowana w najbliższych latach. Poprawa parametrów linii pozwoli także na przywrócenie ruchu pociągów regionalnych i lokalnych – dodaje Maciej Dutkiewicz.

Na internetowym forum kolejowym można przeczytać, że remont ma się rozpocząć w kwietniu 2013 roku, a zakończyć w grudniu 2013, wtedy też pociągi pasażerskie wróć do Lubina.

MARTA CZACHÓRSKA



2 mln zł z jednego procenta

## Lubinianie *dzielą się* pieniędzmi

■ **Ponad 28 tysięcy mieszkańców naszego powiatu zdecydowało się podzielić swoim podatkiem. Dzięki temu, że w PIT-ach za ubiegły rok zaznaczyli, iż chcą przekazać swój jeden procent na rzecz fundacji i stowarzyszeń, do potrzebujących trafią teraz ponad 2 mln zł.**

Jak tłumaczą urzędnicy z lubińskiej skarbowki, to bardzo duży wzrost w stosunku do roku ubiegłego.

– W ubiegłym roku z 1 procenta od 26,6 tys. darczyńców uzyskano około 1,8 mln zł, dziś jest to 28,4 tys. darczyńców i około 2 mln zł – tłumaczy Leonarda Chojnacka, zastępca naczelnika Urzędu Skarbowego w Lubinie. – To oznacza wzrost o 11 procent w kwocie i 7 procent w darczyńcach – dodaje.

Pieniądze trafią do tych fundacji i instytucji, które zaznaczyli lubinianie. Tych, które otrzymają co najmniej 20 tys. zł jest trzystaście. Najwięcej pieniędzy, tak jak rok temu, trafi do warszawskiej Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”. Placówka otrzyma 420 tys. zł. Dalej są już organizacje lubińskie – Stowarzyszenie „Palium”, które prowadzi przyszpitalne hospicjum oraz Stowarzyszenie „Dać nadzieję”. Pierwsze z nich z 1 procenta otrzyma ponad 200 tys. zł, drugie 113 tys. zł.

MARIOLA SAMOTICHA

Warunkowe zmieniono na dopuszczające

## Zielone strzałki w odwrocie

■ **Zielona strzałka umożliwiająca skręt w prawo na skrzyżowaniu Kaczyńskiego z Hutniczą miała zacząć działać na początku tego roku, mamy koniec lipca, a nadal się nie zapala – informuje w mailu do naszej redakcji pan Maciej.**

Okazuje się, że warunkowe zielone strzałki są wycofywane z całego Lubina. W niektórych miejscach znikną całkiem, w innych będą, inaczej niż do tej pory, zapalać się tylko wtedy, gdy nie będzie kolizji z pieszymi.

– Na tym skrzyżowaniu strzałkę wykluczył program – wyjaśnia Zdzisław Przepiórski z wydziału infrastruktury urzędu miejskiego. – Nie było możliwości tak ustawić sygnalizację, żeby w chwili, gdy się zapalała strzałka w prawo, nie mieli też zielonego światła np. piesi. Nie ma racji bytu, dlatego pozostanie wyłączona, choć sygnalizator został – dodaje.

Program, który steruje sygnalizacją świetlną w całym Lubinie, tak ustawia światła,



Fot. Marta Czachórska

**Zielona strzałka będzie się zapalać tylko wtedy, gdy nie będzie kolizji z pieszymi lub jadącymi z innego kierunku samochodami**

by owa zielona strzałka warunkowego skrętu w prawo nie powodowała kolizji z pieszymi lub jadącymi z innego kierunku samochodami.

– Zdarza się jeszcze w mieście, że gdzieś tam funkcjonuje ta warunkowa zielona strzałka, ale staramy się z nich wycofywać. Działa jeszcze na skrzyżowaniu przy Wierzbowej z Jana Pawła II i przy KEN. Przy tym pierwszym skrzyżowaniu zmienimy to jeszcze w tym roku, unowocześniając światła. Odnośnie tej drugiej sygnalizacji musimy porozumieć się z GDDKiA, bo to droga krajowa – dodaje Przepiórski.

MARTA CZACHÓRSKA

## Usprawniają ruch, zniknął próg

Zniknął próg zwalniający ruch przy ul. Kopernika na wysokości I Liceum Ogólnokształcącego. Jak informuje rzecznik prezydenta Jacek Mamiński, wszystko po to, by usprawnić objazdy wyznaczone na czas remontu ul. Paderewskiego. Od kilku dni kierowcy odruchohamują w miejscu, w którym do tej pory znajdował się spowalniacz. – Próg został zdemontowany w porozumieniu z władzami powiatu. Ulicą Kopernika prowadzony jest objazd samochodów osobowych, ponadto przeprowadzono tędy trasę kilku linii autobusów, które przejeżdżają teraz obok I LO. Spowalniacz w takich warunkach jeszcze bardziej utrudniałby ruch – tłumaczy Mamiński. Próg zwalniający wróci na swoje miejsce po zakończeniu pierwszego etapu remontów ul. Paderewskiego. MF

## Wybijają komary i kleszcze

Ludzie w maseczkach spryskali 24 lipca po południu, a także wieczorem miejskie parki i skwery. W ten sposób magistrat chce się pozbyć komarów, a także, co ważniejsze, kleszczy.

– W tym roku nie ma w mieście dużo komarów, ale zdecydowaliśmy się przeprowadzić akcję, aby pozbyć się kleszczy, które są większym zagrożeniem niż komary – mówi Anna Sieja z wydziału infrastruktury lubińskiego urzędu miejskiego. – Dzięki tym opryskom, w przyszłym roku populacja kleszczy powinna być znacznie mniejsza.

Wynajęta firma lubińskie komary i kleszcze wybiła 24 lipca, a później akcję powtórzy jeszcze dwa razy – w sierpniu oraz we wrześniu.

– Czekaliśmy na odpowiednią pogodę. W czasie oprysków nie może padać – dodaje Anna Sieja.

Odkomarzenia w Lubinie odbywają się co roku na wiosnę lub w wakacje.

W sumie do opryskania jest około 45 hektarów – parki, skwery i okolice Baczyny.

– Odkomarzenie odbywa się przy użyciu najnowocześniejszego sprzętu. Firma zapewnia też odpowiednie warunki bezpieczeństwa dla ludzi i zwierząt podczas wykonywania dezynsekcji – informuje Anna Sieja z lubińskiego magistratu. MRT

FLESZ

Rozpoczął się remont

## Przeprowadzą się tu jesienią

Centrum

Innowacji

Audiovizualnych

» Teraz będą mieli już gdzie ćwiczyć. Magistrat rozpoczął właśnie remont hali po Rossmannie w centrum miasta. Jak zapewniają urzędnicy, już jesienią młodzież może zacząć trenować w naszym mieście coraz większym zainteresowaniem. Ale brakowało miejsca do ćwiczeń. Dlatego z myślą o młodych sportowcach, którzy lubią ten sport, trzeba było przystosować jakieś pomieszczenia do ich potrzeb – tłumaczy Anna Skupińska.



Fot. Mariola Samoticha

Cały lokal składa się z dwóch poziomów. Sala na wprost wejścia będzie przeznaczona na treningi. Dzięki czemu, przez dużą przeszkloną ścianę, lubinianie będą mogli podglądać wyczyzny młodych szermierzy. A być może nawet zechcą dołączyć do ich grona.

– Będą się tu znajdować cztery duże maty szermiercze – potwierdza Anna Skupińska, zastępca naczelnika wydziału infrastruktury lubińskiego magistratu. – Z kolei niższy poziom to zaplecze sanitarno-gospodarcze. Tam będą sanitarium, sanitariaty i natryski – dodaje.

Na razie w pomieszczeniach trwają prace rozbiórkowe. Później ruszy remont zgodny z oczekiwaniami grupy szermierczej z Młodzieżowego Domu Kultury. Bo to oni będą od listopada trenować w centrum miasta.

– Ta dyscyplina sportu cieszy się w naszym mieście coraz większym

zainteresowaniem. Ale brakowało miejsca do ćwiczeń. Dlatego z myślą o młodych sportowcach, którzy lubią ten sport, trzeba było przystosować jakieś pomieszczenia do ich potrzeb – tłumaczy Anna Skupińska.

Remont pochłonie około 800 tys. zł. MARIOLA SAMOTICHA

Uprzykrzają życie okolicznym mieszkańcom

# Bezdomni dają im popalić

» Prywatne toalety traktują jak własne – zatawiają tam swoje potrzeby fizjologiczne, myją się, a nawet układają do snu. Mieszkańcy ulicy Odrodzenia nie mogą sobie poradzić z bezdomnymi.

Zapach taki, że wytrzymać się nie da, a do tego strach. Bo skąd mam wiedzieć, jak się zachowają, kiedy są w grupie? – narzeka jedna z mieszkank tej części miasta.

Bezdomni znaleźli sobie schronienie w podwórku naprzeciwko Uczelni Zawodowej Zagłębia Miedziowego. – Tam, gdzie kiedyś były dekoracje ślubne i artykuły biu-

rowe – opowiada lubinianka. – Z przodu są biura, geodezja, pieczętarki, obok uczelnia. Wszyscy muszą zamykać swoje łazienki, bo jak tylko drzwi są otwarte, od razu pojawiają się tam bezdomni – narzeka.

Lubinianie policzyli, że stałych bywalców jest tam zwykle pięcioro. Ale ostatnio pojawiło się jeszcze więcej osób. – Zawsze staramy się

zamykać łazienki. Ale ostatnio myślę sobie „nie będę zamykać, bo zaraz wrócę umyć kubek”. Wracam, a tam bezdomny myje sobie nogi. Innym razem we dwóch ułożyli się tam z poduszkami. Tego zapachu, szczególnie w takie upały, znieść się nie da – narzeka inna z kobiet, pracująca w centrum miasta.

Strážnicy miejscy zapewniają, że jeśli tylko otrzyma-

ją zgłoszenie, będą reagować. – Jeśli bezdomni zakłócają normalne funkcjonowanie danej placówki, otrzymują polecenie opuszczenia tego miejsca – tłumaczy mundurowi.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Stanisława Lewandowska zapewnia, że zajmie się tą sprawą. – Wysłamy tam pracownika, która rozegna się w sytuacji

Bezdomni znaleźli sobie schronienie w podwórku naprzeciwko Uczelni Zawodowej Zagłębia Miedziowego



Fot. Zdzisław Wydziałek / Pracek

– zapew-  
nia. – My też  
mamy ograniczone możliwości działania. Naszym zadaniem jest pomagać, po raz kolejny proponujemy więc możliwość przeniesienia się do ogrzewalni przy ulicy Par-

ko-  
wej  
bądź do  
schroniska. Ale  
zmusić nikogo nie możemy, bo ci państwo mają pełnię praw obywatelskich. Jeśli jednak będą zainteresowani, na pewno otrzymają naszą pomoc – dodaje dyrektor.

MARIOLA SAMOTICHA

Kolejny raz naprawiali

## Korki przed przejazdem



Fot. Marcelina Falkiewicz

Wymiana płyt trwała prawie cały dzień. Kierowcy w tym czasie stali w korku

■ Gigantyczne korki tworzyły się 27 lipca od rana przy wyjeździe na Legnicę. Wszystko przez kolejne już remonty przejazdu kolejowego. Ruchem kierowała policja.

– Najpierw opuszczają zapory, stoimy po kilkanaście minut i dopiero puszczają. I tak w kółko – relacjonuje jeden z kierowców stojących w korku.

Jak szacowali obecni na

miejsu pracownicy, wymiana płyt może potrwać kilka godzin. – Pod tymi elementami są umieszczone specjalne resory. W chwili, gdy z dużą prędkością na płytę najecha ciężki pojazd, pęka resor, a po nim płyta – tłumaczy jeden z fachowców.

Kierowcom pozostało uzbroić się w cierpliwość. Zapewne to nie ostatni remont tego przejazdu, w tym roku mieliśmy ich już kilka

MARCELINA FALKIEWICZ

Wyruszyła kolejna pielgrzymka na Jasną Górę

## Wolą upały niż deszcz

■ Ponad 200 osób wyruszyło z Lubina do Częstochowy. Nim dojdą do celu, po drodze zatrzymali się jeszcze na noc w Legnicy, skąd razem z całą diecezją wyruszyli w jubileuszową XX Pielgrzymkę na Jasną Górę.

Z naszego miasta wyszły dwie grupy: numer jeden i sześć. W pierwszej maszeruje około 110 osób, w drugiej – około 100. Piątnicy 28 lipca rozpoczęli od porannej mszy świętej – jedni w kościele św. Barbary, drudzy w tzw. małym kościele, by potem już razem wyruszyć z lubińskiego rynku do Legnicy.

Czy obawiają się upałów i trudnej podróży? Raczej nie. – Lepsze słońce i upał niż deszcz – zapewnia ksiądz Mariusz Jeżewicz, opiekun szóstej grupy. – Jesteśmy przygotowani na każdą pogodę. A kiedy żar leje się z nieba, wy-

starczy czapka lub kapelusz na głowę i dużo wody – zapewnia.

Wśród pielgrzymów z Lubina są ludzie w różnym wieku. – Od 5 do 81 lat – mówi ks. Jeżewicz. Z kolei ks. Tomasz Hęś, przewodnik grupy pierwszej dodaje, że w je-

go grupie przeważają ludzie młodzi.

W Legnicy lubinianie byli 28 lipca po południu. A 29 lipca, w niedzielę rano, po uroczystej mszy w katedrze, wyruszyli z całą diecezją w ośmiu grupach pielgrzymkowych. Relacji z tra-

sy codziennie będzie można słuchać w radiu Plus. Studio pielgrzymkowe będzie pojawiać się na antenie codziennie po godzinie 20.

Pielgrzymi mają do przejścia około 260 km. U celu będą 7 sierpnia.

MARIOLA SAMOTICHA



Fot. archiwum ks. Tomasza Hęś

Wśród pielgrzymów z Lubina są ludzie w różnym wieku. Od 5 do 81 lat – mówią księża

Lubinianie świętował setne urodziny

# Mróz sposobem na długowieczność

» Według lubinianina Władysława Kuźmitowicza najlepszym sposobem na długowieczność jest przebywanie w niskiej temperaturze.

Jednak jego żona żartuje, puszczając do wszystkich oko, że 100 lat dożył dlatego, że nie odmawiał sobie wódki. – Wybił wszystkie zarazki i dlatego dobrze się trzyma – mówi uśmiechając się szeroko. W piątek 100-letni pan Władysław, wraz z częścią swojej sporej rodziny, był gościem prezydenta Lubina Roberta Raczyńskiego.

– Cieszę się bardzo, że chciał pan odwiedzić mnie w urzędzie – mówi Robert Raczyński, który zazwyczaj świętujących setne urodziny lubinian odwiedza w ich domach. Jednak pan Władysław wolał wybrać się do urzędu miejskiego. – Gratuluję dożycia 100 lat i tak dobrej kondycji – dodaje prezydent Lubina.



Władysławowi Kuźmitowiczowi pogratulował prezydent Robert Raczyński

Fot. Marta Czachórska

– To pan jest prezydentem? – spytał żartobliwie Władysław Kuźmitowicz, przyjmując gratulacje i ściskając rękę Roberta Raczyńskiego.

Stale uśmiechnięty 100-latek zdradził dziennikarzom swoją receptę na długowieczność. – Trzeba wyprowadzić się tam, gdzie jest mróz do minus 40 stopni – stwierdza. – Dwa lata spędziłem w niewoli w Kałudze w Rosji. Myślę, że te mrozy mi pomogły – dodaje mężczyzna, który swojego czasu walczył w Armii Krajowej.

– I to że tatuś nie palił nigdy papierosów – dorzuca córka Władysława Kuźmitowicza, Krystyna Saracen. – Tata długo był gajowym, więc żył blisko lasu, dużo przebywał na świeżym powietrzu – wylicza. Ponadto, zdaniem bliskich jubilata, nie mały wpływ na samopoczucie pana Władysława ma jego życiowa postawa: – Nigdy długo nie chował urazy, dbał o spokój ducha i nie kierowała nim żądza pieniądza – zdradza.

Razem ze swoją żoną, Zofią, pan Władysław przeżył 65 lat. Doczekali się sześciorga dzieci, jedenaściorga wnucząt i siedmiorga prawnuków.

Na urodziny pana Władysława zjedzie się sporo członków rodziny. – W mieszkanku wszyscy by się nie pomieścili, dlatego wynajęliśmy lokal w Raszówce, gdzie zjemy wszyscy obiad i będziemy świętować urodziny taty – mówi Krystyna Saracen.

MARTA CZACHÓRSKA

Zorganizowali zajęcia dla wszystkich

## Przełamują bariery

■ Robienie na drutach, szydełkowanie, tworzenie prac z papieru, wełny, filcu i koralików – Spółdzielnia Socjalna Błysk organizuje w Domu Dziennego Pobytu Senior cykl warsztatów rękodzieła artystycznego, które potrwać do końca września.

– Zajęcia adresowane są zarówno do seniorów, jak i osób młodych, które chciałyby spróbować swoich sił i odkryć tajniki sztuki rękodzielniczej – zapewnia wiceprezes spółdzielni Marcin Dzieweczyński.

Rok 2012 został ogłoszony Europejskim Rokiem Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej. Głównym celem przedsięwzięcia młodych lubinian jest więc zwrócenie uwagi na wkład osób starszych w życie społeczne.

– Jest to również okazja, by zachęcić, na przykład samorządowców, do podejmowania konkretnych działań z myślą o tworzeniu warunków sprzyjających aktywności osób starszych i wzmacnianiu solidarności międzypokoleniowej – zauważa Dzieweczyński.

Członkowie Spółdzielni Socjalnej Błysk aktywnie działają na rzecz takich osób. Pomoc w rozwijaniu nowych umiejętności, organizowaniu wolnego czasu, znajdowaniu nowych pasji oraz zainteresowań i samorealizacji – to tylko niektóre z przejawów ich działań wobec lubińskich emerytów.

– Dodatkowo prowadzone przez nas zajęcia pomagają uczestnikom nawiązywać nowe znajomości, a dzięki współpracy dzieci i młodzieży z seniorami, warsztaty przełamują wiele stereotypów, głównie człowieka w podeszłym wieku – twierdzi wiceprezes spółdzielni.

Zajęcia rozpoczynają się o godz. 15 w każdy poniedziałek i czwartek w DDP Senior przy ul. Sienkiewicza 3 w Lubinie.

MARCELINA FALKIEWICZ

Innowacji  
Audiowizualnych

# TEATR w Lubinie

SPEKTAKLE ZE ZNAKIEM JAKOŚCI

Krystyna Janda

Jan Peszek

Magdalena Cielecka

Mirostław Baka

Mikołaj Grabowski i inni

JESIEŃ 2012





WWW.CKMUZA.EU

Z „MUZĄ” JESTEŚ ZAWSZE W CENTRUM KULTURY

Pod ziemią testują nowoczesny kombajn

# Górników zastąpią maszyny

**» KGHM testuje właśnie maszynę, która zamiast ludzi mogłaby pracować w najniebezpieczniejszych miejscach kopalni. Jak informuje rzecznik prasowy Polskiej Miedzi Dariusz Wyborski, maszyny mogą zastąpić górników na przodku już na początku przyszłego roku.**

**T**esty zdalnie sterowanego kombajnu trwają w kopalni Polkowice-Sieroszowice od stycznia. – Zdarzały się już sytuacje, kiedy byliśmy zmuszeni do wymiany poszczególnych części w prototypie kombajnu. Pozwoliło nam to na jeszcze lepsze dostosowanie go do warunków panujących w naszych kopalniach – tłumaczy Wyborski.

Według rzecznika, największą zaletą maszyny jest możliwość jej zdalnego sterowania. – Operator nie będzie musiał przebywać wewnątrz kombajnu, by nim sterować. Może w tym czasie

siedzieć w klimatyzowanym i odpornym na wstrząsy pomieszczeniu – zauważa. – Ponadto, według niektórych specjalistów, taka maszyna może pracować całą dobę, co byłoby bardzo ekonomiczne – dodaje.

Dzięki wprowadzeniu nowej technologii, spółka zaoszczędzi także sporo czasu przy procesie związanym z wydobyciem. – Jednak najważniejsze jest to, że być może już wkrótce, w całkowicie niezabiezbym miejscu, jakim jest przodek, nie będą pracować ludzie – podkreśla Wyborski.

MARCELINA FALKIEWICZ

## Wybory będą we wrześniu

Górnicy będą głosować 5 i 6 września – taką informację przekazał nam Dariusz Wyborski, rzecznik Polskiej Miedzi. Wybierani mają być przedstawiciele załogi w radzie nadzorczej, jednak na kogo będzie można oddać swój głos, tego jeszcze nie wiadomo. – Zarząd stosuje jakieś dziwne zagrywki. Zamiast najpierw nam, zainteresowanym, przekazać uchwałę o wyborach uzupełniających, informuje się media – komentuje Józef Czyzerski, szef związkowej Solidarności.

Do obsadzenia w radzie nadzorczej są trzy miejsca. Trzech przedstawicieli ma wybrać załoga. Zwykle kandydatów zgłaszają związki zawodowe. A te nie otrzymały jeszcze oficjalnych informacji o wyborach.

– Od dziennikarzy dowiedzieliśmy się, że ma to być początek września. Ale media ani biuro prasowe KGHM nie jest dla nas stroną. My potrzebujemy uchwały zarządu związanej z uruchomieniem procedury wyborów uzupełniających. Z dokładnym terminem i kalendarium. Wtedy zorganizujemy u siebie prawyborcy i wybierzemy kandydatów – tłumaczy szef Solidarności.

Podobnie jest w innych związkach zawodowych. Kiedy dostaną pismo, zaczną się przygotowywać do głosowania. A czasu zostało im niewiele, bo zaledwie półtora miesiąca. – W tym czasie trzeba wybrać kandydatów, nakłonić załogę, by poszła do urn. Takie traktowanie związków zawodowych to kolejny przejaw arogancji władzy. Łamią prawo, ale się tym nie przejmują i uważają, że nikt nie może im nic zrobić. Takie mamy w Polsce prawo – kwituje Czyzerski.

MARIOLA SAMOTICHA



Centrum  
Innowacji  
Audiowizualnych

**LUBIN  
ZALESIE**



[www.blockpol.pl](http://www.blockpol.pl)

**BLOCKPOL®**  
**DEVELOPER Sp. z o.o.**



INWESTYCJA BLOCKPOL SP. Z O.O.

**RUSZYŁ KOLEJNY ETAP INWESTYCJI  
NOWE MIESZKANIA JUŻ W SPRZEDAŻY !**

**Lubin ul. Kresowa 14B/1, tel.: 519 18 49 59**

Bezdomnych psów przybywa

## Wakacje to dla nich *kiepski czas*

■ – To nie są specyficzne wakacje – mówią miejscy urzędnicy zajmujący się odłowem bezpańskich zwierząt. – Jak zawsze w tym okresie mamy więcej błąkających się po mieście psów. W tej chwili lecznica weterynaryjna, z którą miasto ma umowę, jest przepiękna. Nie ma tam już miejsca dla kolejnego bezdomnego zwierzątka.

Zazwyczaj złapane w mieście bezdomne psy przebywają w lecznicy Animvet około dwóch tygodni. Tam czekają aż znajdzie się ich właściciel lub ktoś zechce je zaadoptować. Jeśli nikt się po nie zgłosi, są wywożone do schroniska w Miedarach koło Tarnowskich Gór. W tej chwili przygotowujemy jest kolejny transport. Trzeba zrobić miejsce dla nowych psów.

W wakacje interwencji w sprawie błąkających się po mieście zwierząt zawsze jest więcej. – Ludzie pozbywają się swoich czworonogów gdy nie mają co z nimi zrobić, a jadą na urlop. Ale tych interwencji mamy też więcej, bo

lubinianie, gdy jest upał, częściej reagują i dzwonią do nas na widok takiego pozostawionego bez opieki psa. Podobnie zresztą jest gdy mamy duży mróz – dodaje urzędnik z lubińskiego magistratu.

W Lubinie nie ma hotelu dla psów, więc nie jest łatwo znaleźć opiekę dla swojego pupila na czas wakacji. W mieście nie ma też schroniska. Jedną z lecznic – Animvet przy ulicy Słowiańskiej – ma podpisaną umowę z lubińskim magistratem. W jej ramach, ale tylko na zlecenie urzędu, zajmuje się odłowionymi bezdomnymi czworonogami.

Dla większości zwierzątków udaje się znaleźć nowy dom, poprzez ogłoszenia na portalu lubin.pl oraz w naszych „Wiadomościach Lubińskich”. – Zawsze podkreślamy, żeby nie decydować się pochopnie na taką adopcję, bo to przecież duży obowiązek. Bardzo rzadko, ale jednak zdarzyło się, chyba że cztery razy, że psy, które ktoś zaadoptował, znaleźliśmy później na ulicy, porzucone – dodaje urzędnik.

MARTA CZACHORSKA

## Niezgodnie z przepisami

# Wielkie platformy jeżdżą po swoim

» Wielkie platformy, które nocą jeżdżą po ulicach naszego miasta, nie dziwią już lubinian. Od wielu miesięcy Lubin jest bowiem na trasie przejazdu ogromnych tirów, które przewożą elementy wiatraków.

Alle zdaniem lubinian to, co się ostatnio dzieje, to już przesada. – Paderewskiego zamknięta, więc podjeżdżają, odsu-

ją barierki i spokojnie sobie przez nią przejeżdżają. Mało to trzeba, by doszło do jakiegoś nieszczęścia? – dopytują.

Jeden z mieszkańców często jest świadkiem przejazdu platform przez miasto. Mieszka przy ulicy Paderewskiego, więc widzi je z okien swojego mieszkania.

– Te platformy są ogromne, więc muszą korzystać z szerokich dróg. I zawsze jechały krajową trójką, na Ścinawską, Paderewskiego, a potem KEN w kierunku Legnicy – opowiada mężczyzna. – A ostatnio Pade-

rewskiego zamknęli. Patrząc, podjeżdża tir, zatrzymał się, odsunął barierkę i pojechał. Ludzie! Przecież tam jest naruszona konstrukcja tego mostku. To może się zawalić i dojść do tragedii. I jeszcze niszczą nam te drogi. Jakich objazdów im chyba wyznaczono – denerwuje się Czytelnik.

Jak ustaliliśmy w urzędzie miejskim, Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, która wyznacza trasy przejazdu wielkich platform, została poinformowana o trwającym remoncie. – Na czas prac przy

ulicy Paderewskiego pojazdy wielkogabarytowe mają wyznaczony objazd przez ulicę Niepodległości, Hutniczą, i przez obwodnicę na Legnicę – tłumaczy Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina. – Przejazd przez ulicę Paderewskiego jest zakazany – podkreśla.

Jednocześnie rzecznik dodaje, że jeśli rzeczywiście zdarza się, że platformy przejeżdżają inną trasą, a mieszkańcy są świadkami podobnych sytuacji, natychmiast powinni powiadomić policję lub straż miejską.

MARIOLA SAMOTICHA

**30 czerwca** (sobota), godz. 10.00. Gimnazjum nr 1  
**STREETBALL – TURNIEJ KOSZYKÓWKI ULICZNEJ**  
(kat. open)

**4 lipca** (środa), godz. 11.00. RCS – stadion  
**PIŁKA NOŻNA – MINI EURO 2012**  
(roczniki 1999 i młodsi)

**5 lipca** (czwartek), godz. 11.00. RCS – stadion  
**PIŁKA NOŻNA – MINI EURO 2012** (roczniki 1997-98)

**11 lipca** (środa), godz. 11.00. Kręgielnia RCS  
**LETNIE MISTRZOSTWA LUBINA W KRĘGLARSTWIE**  
(Szkoly podstawowe, gimnazjalne i średnie)

**16 lipca** (poniedziałek), godz. 10.00.  
Basen „Centrum 7”  
**ZAWODY PŁYWACKIE – BASEN KRYTY**  
(Szkoly podstawowe, gimnazjalne i średnie)

**19 lipca** (czwartek), godz. 11.00. RCS – stadion  
**PIŁKA NOŻNA – MINI EURO 2012**  
(roczniki 1999 i młodsi)

**25 lipca** (środa), godz. 11.00. RCS – stadion  
**PIŁKA NOŻNA – MINI EURO 2012** (roczniki 1997-98)

**30 lipca** (poniedziałek), godz. 11.00.  
RCS – sztuczne korty  
**TURNIEJ TENISA ZIEMNEGO**  
(Szkoly podstawowe, gimnazjalne i średnie)

**1 sierpnia** (środa), godz. 11.00. RCS – plaża, tereny zielone  
**PIZZA HUT PIŁKA NOŻNA PLAZOWA** (drużyny 6-osobowe)

**2 sierpnia** (czwartek), godz. 11.00.  
RCS – plaża, tereny zielone  
**SIATKÓWKI PLAZOWA** (drużyny dwuosobowe)

**6 sierpnia** (poniedziałek), godz. 10.00. RCS – stadion  
**MAŁE IGRZYSKA OLIMPIJSKIE - CZWÓRBÓJ**  
(Szkoly podstawowe i gimnazjalne)

**8 sierpnia** (środa), godz. 11.00. RCS – kręgielnia  
**GRY I ZABAWY DLA NAJMŁODSZYCH – KRĘGLE I PIŁKARZYKI**  
(Szkoly podstawowe i gimnazjalne)

**14 sierpnia** (wtorek), godz. 11.00. RCS – stadion  
**PIŁKA NOŻNA – MINI EURO 2012 – FINAŁY**  
(roczniki 1999 i młodsi)

**21 sierpnia** (wtorek), godz. 11.00. RCS – stadion  
**PIŁKA NOŻNA – MINI EURO 2012 – FINAŁY**  
(roczniki 1997-98)

**25 sierpnia** (sobota), godz. 11.00.  
RCS – sztuczne boiska  
**ZAWODY SIATKARSKIE Z NIESPODZIANKĄ**  
(Drużyny 6-osobowe, kategoria open)

**29 sierpnia** (środa), godz. 11.00.  
RCS – kręgielnia  
**BOWLINGOWE MISTRZOSTWA LUBINA – ZAKOŃCZENIE AKCJI LATO 2012**  
(Szkoly gimnazjalne i średnie)

**Innowacji**

**Audiowizualnych**

**RCS.**  
Regionalne Centrum Sportowe

**AKCJA LATO 2012!**

**BASENY KRYTE** Ustronie IV i Centrum 7  
cena przez całe wakacje **6 zł**  
(godz. 10.00 - 22.00)

SPONSORZY I PARTNERZY:



## Pościg za złodziejem lawety

Dobrze, że właściciel od razu zauważył kradzież. Dzięki temu policjanci szybko mogli interweniować. W nocy z niedzieli na poniedziałek mundurowi zatrzymali 26-letniego lubinianina, który ukradł lawetę ze Ścinawy. Około trzeciej w nocy oficer dyżurny lubińskiej komendy otrzymał zgłoszenie, że przed chwilą skradziono autolawetę marki Renault wartości 110 tys. zł, która znajdowała się na parkingu niestrzeżonym w Ścinawie. Natychmiast powiadomiono wszystkie patrole pełniące w tym czasie służbę.

Około godz. 3.20 patrol wydziału prewencji zauważył skradziony pojazd, który wyjeżdżał z ulicy Ścinawskiej na drogę krajową numer 3, zmierzając w stronę Polkowic – relacjonuje młodszy aspirant Karolina Hawrylić z lubińskiej policji. Funkcjonariusze użyli sygnałów dźwiękowych i świetlnych, na które kierujący nie reagował, kontynuując ucieczkę. W bezpośredni pościg zostały zaangażowane jeszcze trzy inne patrole policyjne, które ostatecznie doprowadziły do tego, iż sprawca kradzieży zatrzymał pojazd – dodaje. Jak mówią mundurowi, w chwili zatrzymania 26-letni lubinianin stawił wobec policjantów bierny i czynny opór. Mężczyzna trafił do aresztu, grozi mu do pięciu lat więzienia. MS

## Nie chciał dmuchać

Dużo szczęścia miał rowerzysta, który 25 lipca w nocy zderzył się z ciężarówką. Skończyło się tylko na lekkich potłuczeniach. Sprawcą kolizji jest 25-letni ścinawianin, który podróżował swym jednośladem drogą krajową nr 3. Jak się okazuje jechał... pod prąd.

Kwadrans przed godziną trzecią w nocy cyklista wykonał gwałtowny skręt i wjechał pod nadjeżdżający samochód ciężarowy. Podczas rozmowy z poszkodowanym, policjanci wyculi od niego woń alkoholu.

W związku z tym mieszkańcy Ścinawy została pobrana krew do badań, gdyż sam nie mógł dmuchać w urządzenie pomiarowe do badania trzeźwości – informuje Jan Pocięcha z lubińskiej policji. Jeśli badanie potwierdzi obecność alkoholu, mężczyzna – w zależności od stężenia – odpowie za wykroczenie lub przestępstwo kierowania na podwójnym gazie. JOM

## Wandale w akcji

Sześciu młodych mężczyzn narozrabiało w niedzielę rano na stacji benzynowej na Ustroniu. Nietrzeźwi zaczęli demolować toaletę i sklepowe regały. Rezulutna pracownica zamknęła drzwi i wezwała policję. Młodzieńcy ubliżali policjantom. Chcąc się wydostać z pomieszczenia, uszkodzili drzwi. Straty oszacowano na około 1 tys. zł. – Trzech z nich to osoby nieletnie – informuje Karolina Hawrylić z lubińskiej komendy. – Zostali przekazani rodzicom. Pozostali są dorośli. Umieszczono ich w policyjnej izbie zatrzymań – dodaje policjantka.

Delikwenci mieli od 0,5 do 2 promili alkoholu. JOM



# Rajdowcy bez papierów

■ Po tysiąc złotych kary będą musieli zapłacić dwaj motocykliści, którzy na lubińskim odcinku drogi krajowej nr 3 bez uprawnień prowadzili motocykl.

Obaj przekroczyli dozwoloną prędkość, stąd zainteresowali się miejscową drogówką.

Motocykliści zostali namierzeni na odcinku, na którym

ograniczenie prędkości wynosi 70 km/h. I tak na liczniku maszyny 24-letniego mieszkańca Polkowic było ponad 120 km/h. Drugi z motocyklistów, 49-let-

ni wrocławianin, jechał jeszcze szybciej: miał ponad 150 km/h na liczniku.

JOANNA MICHALAK

Złodzieje auta wpadli w gminie

# Policyjny pościg przez pola

» Sceny jak z gangsterskiego filmu rozegrały się 25 lipca wieczorem w Pieszkowie i okolicznych wsiach. – Policja rozbiła tam dziuplę samochodową. Potem jeździli po wsiach i szukali mężczyzn, którym udało się uciec. Do kontroli zatrzymywali chyba każdego po drodze – opowiada jeden z mieszkańców gminy, który chce pozostać anonimowy.

Mężczyzna ze szczegółami relacjonuje przebieg całej akcji. – W jednym z domów w Pieszkowie mężczyzna rozbierał na części przywiezione z zagranicy samochody. Potem dołączyli do niego inni mężczyźni, sami młodzi ludzie – mówi.

Zdaniem naszego Czytelnika przestępcy wpadli wieczorem. – Jednego z mężczyzn policja złapała od razu. Wiem na pewno, bo widziałem jak siedział w radiowozie. Dwóch uciekło im przez pola i zaczął się pościg. Póź-

niej jechałem przez Raszówkę i zatrzymywali mnie do kontroli – tłumaczy.

To nie jedyny sygnał, jaki otrzymaliśmy w tej sprawie od naszych Czytelników. – Coś musiało się wydarzyć, bo kilka radiowozów na sygnale jeździło przed 20 po Miłoradziach – opowiada inna z mieszkanek. – Tak, jakby kogoś szukali. Znajomi widzieli też dużo policji w Niemstowie – dodaje.

Oficer prasowy lubińskiej policji Jan Pocięcha nie podaje szczegółów zdarzenia. Potwierdza jedynie, że mundurowi prowadzili tego dnia czynności w gminie Lubin i udało się im odzyskać samochód skradziony w lipcu w naszym mieście.

W tej sprawie zostały zatrzymane trzy osoby. Są zamieszane w kradzież odzyskanego auta.

Rzecznik pytany o wiek i miejsce zamieszkania zatrzymanych, markę samochodu czy przebieg całej akcji tłumaczy, że ze względu na dobro śledztwa nie może zdradzić więcej informacji.

MARIOLA SAMOTICHA

Wypadkowy czwartek

## Rower kontra samochód

■ Kobieta ze złamaniem kości podudzia i trzyletnie dziecko trafiły 26 lipca do szpitala z dwóch niezwiązanych ze sobą zdarzeń drogowych.

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że lubinianka jadąca rowerem wymusiła pierwszeństwo na kierowcy skody. Kolejna stłuczka miała miejsce tuż po godz. 17 przy ul. Jana Pawła II.

– Do pierwszego zdarzenia doszło około godz. 13 przy ul. 1 Maja na wysokości targowiska – informuje rzecznik lubińskiej policji, aspirant sztabowy Jan Pocięcha. – Rowerzystka wyjechała z drogi podporządkowanej wprost pod jadącą drogą główną skodę – dodaje.

W zderzeniu na Ustroniu, które zostało zakwalifikowane jako kolizja, wzięły udział dwa volkswagony golfy. – Jednym kierował mężczyzna, natomiast drugim kobieta. Obydwa samochody były na lubińskich numerach rejestracyjnych – mówi Pocięcha.

Sprawcą okazał się kierowca golfa, który wymusił pierwszeństwo na kobiecie jadącej ul. Jana Pawła II na wysokości marketu Lild.

W akcji brali udział także strażacy. – Gdy przyjechalibyśmy na miejsce karetka zabierała do szpitala 3-letnie dziecko – informuje dyżurny operacyjny lubińskiej straży pożarnej.

Działania pożarników polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, odłączeniu przewodów od akumulatorów oraz usunięciu płam z jezdni.

MARCELINA FALKIEWICZ



POWIATOWY URZĄD PRACY  
CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,  
e-mail [wrln@praca.gov.pl](mailto:wrln@praca.gov.pl) [Http://pup.lubin.sisco.info](http://pup.lubin.sisco.info)

# Rozmowa kwalifikacyjna

Zacznijmy od początku... Czym jest rozmowa kwalifikacyjna? Przede wszystkim DIALOGIEM, okazją do przekazania pracodawcy danych na temat swoich atutów, predyspozycji i doświadczeń zawodowych. Wymianą spostrzeżeń na temat obowiązków, dzięki którym tworzy się wspólną wizję współpracy. JEST W ISTOCIE ROZMOWĄ a nie wrogim przesłuchaniem, podczas którego pracodawca egzaminuje kandydatów. Obie strony decydują, czy chcą ze sobą pracować. Twoje zadanie to przekonanie pracodawcy, że CHCESZ i umiesz tę pracę wykonywać.

Jeżeli już wiesz, czego chcesz, teraz zaplanuj swoje działania tak, aby było skuteczne. Do rozmowy najlepiej, więc przygotować się, zanim się na nią pójdzie. Specjaliści uważają, że sukces gwarantuje:

1. Precyzyjne ustalenie czasu i miejsca spotkania
2. Zebranie informacji na temat firmy i jej działalności. Możesz sprawdzić w internecie lub poprosić znajomych. Jeśli na rozmowie pochwalisz się swoją wiedzą – uwierz - zrobisz na szefie dobre wrażenie, bo większość kandydatów tego nie robi.

3. Przygotowanie wypowiedzi na temat swoich umiejętności i doświadczenia zawodowego. Większość ludzi ma duże kłopoty z opowiadaniem o tym, co potrafi robić i co już do tej pory robiła.

Aby ograniczyć stres przed rozmową przygotuj się do niej i uświadom sobie, że pracodawca też jest człowiekiem, dla którego takie spotkania są również dużym stresem. Jako doradca zawodowy mam okazję obserwować pracodawców w trakcie rekrutacji na Giełdach Pracy. Często są bardziej zestresowani niż kandydaci!

Teraz kilka słów o mowie ciała. Na rozmowie o pracę pierwsze wrażenie odgrywa bardzo istotną rolę. Ta sytuacja jest w istocie jednym wielkim pierwszym wrażeniem. Oto kilka zasad, które pomogą ci zrobić dobre wrażenie.

1. Ubierz się adekwatnie do sytuacji i stanowiska, o które się ubiegasz. Z pewnością nie pomoże ci garsonka, gdy starasz się o pracę przy zbiorze owoców lub warzyw. Nie ubieraj się zbyt wyzywająco. Niech twój strój komunikuje osiągnięcia zawodowe. Unikaj stroju niedbałego, bo ten z kolei mówi

o tym jak ważna jest dla ciebie praca zawodowa i jak będziesz się przykładał do pracy.

2. Pamiętaj o zasadach dobrego wychowania. Bądź punktualny, przywitaj się z pracodawcą, przedstaw i zaznacz, że jesteś umówiony i w jakiej sprawie. Usiądź, jeśli dostaniesz zaproszenie, a gdy go nie będzie, zapytaj czy możesz to zrobić. Wychodząc podziękuj za poświęcony ci czas.
3. Staraj się utrzymać kontakt wzrokowy, ale bez natarczywego wpatrywania się.
4. Pamiętaj o otwartej postawie ciała (sylwetka wyprostowana, naturalna bez skrzyżowanych rąk czy nóg). Komunikuje ona, że panujesz nad nerwami, jesteś pewny siebie, chętny i zainteresowany.
5. Mów głośno i wyraźnie. Pilnuj tempa wypowiedzi – nie mów zbyt szybko, ale też nie rozplekaj wypowiedzi.
6. Bądź konkretny i rzeczowy nawet jak pracodawca odbiega od tematu. Pamiętaj, co jest twoim celem!
7. Uśmiechaj się, bądź miły i uprzejmy.

Na rozmowie pracodawca ma niewiele czasu, żeby zdecydować, czy nadajesz się na dane stanowisko. Będąc pewnym siebie przekonujesz go, że wierzysz w siebie i w to, że dasz sobie radę. Zarażaj pracodawcę własnym ENTUZJAZMEM i CHĘCIAMI.

Porażki podczas rozmów często wynikają ze zbyt dużego pobudzenia i niepokoju, skutkującego nerwowym językiem ciała. Jeżeli przed rozmową czujesz, że serce ci gwałtownie bije, ręce się trzęsą, pocisz się i masz chaos w głowie – znajdź miejsce, gdzie będziesz mógł głęboko odetchnąć, wyciszyć myśli i rozluźnić ciało.

Wizerunek ma wielką siłę, ale język ciała nie podlega takiej samej krytyce i analizie logicznej jak zasób wiedzy, doświadczenie czy umiejętności. Analizujemy go raczej podświadomie, czyli polegając na odczuciach.

W trakcie rozmowy pracodawca będzie chciał poznać odpowiedź na pięć podstawowych pytań, które zostaną ci zadane wprost lub okrężną drogą:

1. Dlaczego tu jesteś? – chce wiedzieć, dlaczego wybrałeś jego

a nie innego pracodawcę, czy jest to dzieło przypadku, desperacja czy może świadomy wybór, który możesz poprzeć konkretnymi argumentami.

2. „Co możesz dla nas zrobić?” – chce wiedzieć czy będziesz dla niego problemem czy raczej pomożesz mu rozwiązać problemy. Chce dowiedzieć się jak wiele umiesz i jak to może pomóc firmie.
3. „Jakim jesteś człowiekiem?” – chce wiedzieć, jakie masz zdolności i predyspozycje, czy będziesz pasował do zespołu i firmy. Chce ustalić czy umiesz współpracować, a może jesteś „trudny” we współżyciu?
4. „Co cię wyróżnia spośród innych ubiegających się o tę pracę?” – chce się upewnić czy masz lepsze nawyki w pracy niż inni, czy jesteś punktualny, jak ważna jest dla ciebie praca zawodowa i w ogóle aktywność, czy czujesz z tego satysfakcję.
5. „Czy nas na ciebie stać?” – chce ustalić, jakie masz oczekiwania finansowe i czy dogadacie się w tym temacie.

Może się tak zdarzyć, że rozmowa

zakończy się, a żadne z tych pytań nie zostanie otwarcie sformułowane. W twoim interesie jednak jest udzielić odpowiedzi na owe pięć pytań wprost lub pośrednio, dzięki temu spowodujesz, że rozmowa stanie się dla pracodawcy bardziej satysfakcjonująca i wartościowa. PAMIĘTAJ – jeśli pracodawca pyta o przeszłość, to wyłącznie po to, aby móc przewidzieć twoje przyszłe zachowanie.

Jeżeli pracodawca zasygnalizuje, że rozmowa zbliża się do końca, zakończ szybko i z wdziękiem – dasz w ten sposób obraz swoich umiejętności zarządzania czasem i reagowania na sygnały płynące od innych.

Pod koniec rozmowy jest czas na twoje pytania. Dzięki nim masz okazję udowodnić, że zdobyłeś wiedzę na temat firmy, słuchałeś uważnie oraz, że jesteś osobą odważną i aktywną.

Kończąc rozmowę, zapytaj o termin i sposób kontaktu z pracodawcą. Powodzenia!

Marta Kuźma  
doradca zawodowy w Powiatowym Urzędzie Pracy w Lubinie



RTBS

Centrum  
Innowacji  
Audiowizualnych

nowe  
mieszkania

biuro sprzedaży:  
ul. Rzeźnicza 1, pok. 114

tel. 76 746 32 55

www.rtbs-lubin.pl





Wykoszają trawy i uporządkują trasy

## Wezmą się za ścieżki rowerowe



**Czytelnik przesłał nam zdjęcie jednej z tras. – Pochodzi z zeszłego roku. Teraz trawy są tam jeszcze wyższe – dodaje**

■ **Ciepłe, słoneczne dni to wręcz wymarzone warunki, by wybrać się na rower. I wielu lubinian tak właśnie spędza swój wolny czas. – Ale w niektórych miejscach szlaki rowerowe i turystyczne są tak zapuszczone, że nie da się przejechać rowerem – zauważa jeden z lubinian.**

Mężczyzna tłumaczy, że często jeździ na rowerze. Podaje jednak przykłady miejsc, gdzie trasy te nie są w najlepszym stanie.

- Dla przykładu ścieżka dydaktyczna „Dolina Zimniczy” od Granitowej do „Trzech Dębów” jest elegancka, trawka przycięta i przyjemnie się jeździ – opowiada Czytelnik. – Jednak, kiedy przed mostkiem skręcamy w lewo, w kierunku cmentarza Zacisze, to już nie jest tak kolorowo. Pojawia się bardzo wysoka trawa.

Innym przykładem jest też odcinek pieszego czerwonego szlaku turystycznego, na przykład na wysokości skrzyżowania z rowerowym niebieskim szlakiem. Lubinianie opowiadają, że jest zarosnięty, pełno tam krzaków, pokrzyw i wysokiej trawy.

- Ktoś powinien się tym zająć, sezon w pełni a chaszcze straszne – zauważa inny z lubinian.

Urzędnicy zapewniają, że zajmą się sprawą. - Największym zainteresowaniem cieszy się ścieżka dydaktyczna „Dolina Zimniczy”, w związku z czym jest regularnie utrzymywana i koszona. W przypadku pozostałych szlaków turystycznych zostaną dokonane ich oględziny i na ich podstawie zdecydujemy o koszeniu – tłumaczy Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina.

MARIOLA SAMOTICHA

Jednym przeszkadzają, innym nie – karmnik dla ptaków przy ulicy Mickiewicza

# Tutaj gołębie są mile widziane

**» Czy ludzie nie zdają sobie sprawy z tego, że rzucając chleb na ziemię nie dokarmiają jedynie gołębi, ale także szczury i inne gryzonie grażące nocą po osiedlach – pyta pani Anna w liście do naszej redakcji. Lubinianka mieszka przy ul. Mickiewicza, gdzie władze spółdzielni zezwalają na rozrzucanie jedzenia ptakom, postawiły tam bowiem karmnik.**



Fot: Marcelina Falkiewicz

**T**o jest dla mnie nie do pomyślenia. Mieszkańcy bloków rozrzucają żywność wokół tego karmnika. A przecież jedzenie, a już szczególnie chleb, trzeba szanować – zauważa kobieta.

Innego zdania jest lubinianka, którą spotkaliśmy przy wspomnianym karmniku. – Co te biedne ptaszki kornuś zrobiły? Trzeba im pomóc, a jak zostanie trochę chleba, to dlaczego mam im

nie dać? Mi one krzywdy nie robią – twierdzi staruszka.

Sprawę komentuje pracownik administracji Spółdzielni Mieszkaniowej im. Stanisława Staszica, która jest zarządcą osiedla. Spółdzielnia, z której okien dokładnie widać miejsce, gdzie ludzie dokarmiają ptaki, mieści się w bloku przy ul. Mickiewicza 90.

- Karmnik stoi obok śmietników od 15 lat, tuż przy nim 10 lat temu posta-

wiliśmy także budę dla kotów. Nie dotarły do nas sygnały, by komukolwiek to przeszkadzało. A jeżeli większość mieszkańców wyraża na coś zgodę, to tak jest – mówi pracownik spółdzielni.

Jak tłumaczy, zarówno buda, jak i karmnik zostały stworzone po to, by mieszkańcy wiedzieli, gdzie mogą dokarmiać zwierzęta.

- Przedtem zostawiali jedzenie gdzie popadło. W piwnicach, na klat-

kach, trawnikach, placach zabaw – wylicza. – Dlatego postanowiliśmy stworzyć takie miejsca – wyjaśnia. – Jeśli pojawi się więcej zwolenników pomysłu likwidacji miejsc, w których dokarmia się te zwierzęta, to będziemy się zastanawiać. Póki co większości to odpowiada – kwituje.

MARCELINA FALKIEWICZ

## Innowacji Autoryzowany

**59-300 Lubin Rynek 23 Ratusz** **tel. 691161777, 601931170**  
**76 74 99 888**  
 Biuro licencjonowanego pośrednika w obrocie nieruchomościami lic. nr 3945

**ZAPRASZAMY DO NASZEGO BIURA - NIERUCHOMOŚCI "BAX" - RATUSZ, ul. Rynek 23, 59-300 LUBIN**  
**/ Licencja nr 3945 / tel.: 601931170, 76 74 99 888 więcej ofert na stronie: www.bax.com.pl**

➤ **SM325** – mieszkanie, Os. Przylesie, na VII piętrze, 50,4 m<sup>2</sup>, 2 pokoje, z balkonem, widna kuchnia, łazienka z toaletą. Pokój dzienny po generalnym remoncie, wymieniono drzwi na przesuwne, które zaszczędzają wiele miejsca, położono gładź, również na suficie, sufit jest częściowo podwieszany z oświetleniem halogenowym. Łazienka wymaga remontu. NIEZALEŻNY rozkład pomieszczeń. W cenie pozostają meble kuchenne. Drzwi antywłamaniowe, okna PCV. CENA: 155 000 zł.

➤ **SM324** – przestronne mieszkanie z zabudowanym korytarzem- metraż powiększony o korytarz, dzięki czemu lokal mieszkalny posiada podwójne drzwi, 2 przedpokoje, które dają możliwość urządzenia garderoby lub szafy wnękowej. 62,7 m<sup>2</sup> + korytarz. Piętro: II/X. 3 ustawne, pokoje, oddzielna, kwadratowa kuchnia z oknem, balkon – zabudowany, łazienki i toalety. Okna drewniane: wschód/ zachód, dzięki czemu mieszkanie jest jasne i słoneczne. Duża przestrzeń, bardzo dobry rozkład CENA: 182 000 zł.

➤ **SM323**- Jeśli szukają Państwo lokalu mieszkalnego, którego charakteryzuje przede wszystkim duża prze-

strzeń oraz bardzo dobry rozkład pomieszczeń to 68 m<sup>2</sup> mieszkanie, na Przylesiu będzie idealną propozycją. 3 ustawne pokoje, balkon, łazienka, toaleta. Panele, tapety. Częściowo wymienione okna PCV. Dwustronne, pomieszczenia są jasne, słoneczne. Piętro: VIII/X. Idealna oferta dla osób poszukujących dużego, wygodnego mieszkania z potencjałem. CENA: 180 000 zł.

➤ **SM322** – Przystępne, czyste i zadbane mieszkanie w SAMYM CENTRUM LUBINA. Pow. 36,6 m<sup>2</sup>, zajmują 2 pokoje, aneks kuchenny - otwarty na pokój dzienny, łazienka z toaletą. Mieszkanie jasne, słoneczne, sprawia wrażenie większego niż wskazuje rzeczywisty metraż. Nowe okna PCV (wymienione rok temu), nowe drzwi zewnętrzne. Odświeżone. PIĘTRO: IX/XI. Niskie koszty utrzymania – wysokość czynszu: 186 zł + 40 zł fundusz remontowy. CENA: 120 000 zł.

➤ **SM321** – Mieszkanie z ogromnym potencjałem, pow. użytkowa: 54,68 m<sup>2</sup> + loggia, usytuowane na I piętrze, w kamienicy, w dogodnej lokalizacji, z dobrze rozwiniętą infrastrukturą. 3 pokoje, widna kuchnia, łazienka z toaletą. Główne atuty nieruchomości:

generalnym remoncie, na ścianach: gładź gipsowa, na podłogach: wysokiej jakości panele, nowe okna PCV, nowa kabina prysznicowa. Wyposażona kuchnia. W budynku wymieniono instalację wodno-kanalizacyjną. Wysokość czynszu: 170 zł. Zaledwie 10 minut pieszo do Rynku. CENA: 179 000 !!!

➤ **SM318** – mieszkanie o pow. 40,44m<sup>2</sup>, na V piętrze. Dogodny rozkład: duży podłużny przedpokój, z którego prowadzą wejścia do wszystkich pomieszczeń. STANDARD WYKOŃCZENIA: nowe okna PCV, w pokojach oraz przedpokoju: panele. Pomieszczenia przeznaczone są do odświeżenia. 2 niezależne pokoje, kuchnia z oknem oraz łazienka z toaletą. Pokój dzienny jasny - posiada okna na dwóch ścianach, co zapewnia dużo światła. W okolicy markety, liczne punkty handlowo-usługowe, przystanek komunikacji miejskiej, tereny zielone, park. Os. Polne. CENA: 120 000 zł.

➤ **SM316** – NOWE mieszkanie, na wysokim parterze/IV (budynek z windą), na Os. Zalesie. Przeznaczone do wykończenia – STAN DEWELOPERSKI. 58,45 m<sup>2</sup>: salon z dużym tarasem (36,64 m<sup>2</sup>), 2 pokoje, widna, częściowo otwarta kuchnia na salon, łazienka z toaletą. Ogrzewanie gazowe, piec II funkcyjny, okna PCV. Niskie koszty eksploatacji – MIESZKANIE BEZCZYNSZOWE. Cena: 240 500 zł. Istnieje również możliwość zakupu za dodatkową opłatą garażu oraz pomieszczenia gosp.

➤ **SM315** – Mieszkanie zlokalizowane na Os. Przylesie, w budynku z windą, na IX piętrze Dużym atutem oferowanego lokalu mieszkalnego jest jego rozkład: 3 pokoje - z samodzielnymi wejściami z przedpokoju, osobno łazienka i toaleta, oddzielna kuchnia. Z

każdego pomieszczenia korzysta się całkowicie niezależnie od pozostałych! Balkon. Dwustronne. Zaletą nieruchomości jest również wyposażenie, które pozostaje w cenie mieszkania: szafa w zabudowie oraz meble kuchenne – w bardzo dobrym stanie. Okna PCV, 55,4m<sup>2</sup>. CENA: 156 000 zł.

➤ **SM312** – Oferowana przez nas nieruchomość sprzedawana jest z pełnym wyposażeniem – idealna propozycja dla klientów, którzy nie chcą ponosić dodatkowych kosztów związanych z umeblowaniem. Balkon, kuchnia widna, otwarta, połączona z salonem, 2 ustawne, przestronne pokoje (panel, mozaika parkietowa). Jednostronne, 50,4m<sup>2</sup>. PIĘTRO: III, budynek z windą, wymienione pionowo wodno – kanalizacyjne. Okna PCV. Os. Przylesie. CENA: 170 000

➤ **SM310** – Apartamenty zlokalizowane w spokojnej, cichej lokalizacji podmiejskiej, z jednoczesną doskonałą komunikacją z LUBINEM, zabudowa szeregowa. W każdym segmencie: 2 apartamenty z niezależnym wejściem z zewnątrz, do każdego z apartamentów przynależy miejsce postojowe. Pow. apartamentu na piętrze: 111 m<sup>2</sup>, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, hol, 13 m taras. Apartamenty na parterze to idealna oferta dla osób poszukujących mieszkania z ogrodem i garażem. Pow. 103 m<sup>2</sup>, salon z aneksem kuchennym, 2 pokoje, łazienka, hol, garaż. Do apartamentu przynależy również 11 m taras. STAN DEWELOPERSKI. Ogrzewanie gazowe - piec II funkcyjny. CENA: 350 000 zł (brutto).

➤ **SM326** – Pół kamienicy w Chocianowie, III kondygnacyjna, na dwóch kondygnacjach rozmieszczone są: salon, widna kuchnia – w zabudowie, 3 pokoje, łazienka z oknem. Trzecią kondy-

gnacją stanowi poddasze, które można zaadaptować. Budynek jest podpiwniczony. Garaż. Bezczyńszowe- zatem koszty eksploatacyjne ograniczone są do minimum. Pow. mieszkalna: 210 m<sup>2</sup> nieruchomości ma bardzo duży potencjał, daje ogromne możliwości przebudowy, adaptacji i indywidualnej aranżacji. Obiekt idealny zarówno na cele mieszkalne jak i na prowadzenie działalności. Budynek przeszedł kapitalny remont, ocieplono go, dach kryty jest blachą. CENA: 550 000 zł.

➤ **SD148** - nieruchomość zlokalizowana w otoczeniu lasów, łąk, miejsce to jest oazą ciszy i spokoju, okolice otacza Park Krajobrazowy. Rok budowy: 1992, działka: 8,75 ar. Otoczenie wokół domu jest w pełni zagospodarowane. Duży taras: 40 m<sup>2</sup>, pow. całkowita z garażem: 232 m<sup>2</sup>, pow. użytkowa: 190 m<sup>2</sup>. 6 pokoi, kuchnia, 2 łazienki, garderoba. Drzwi drewniane, drzwi zewnętrzne antywłamaniowe, okna PCV. Ekonomiczne ogrzewanie indywidualne - na opał stały. Podpiwniczony 100 m<sup>2</sup>. Garaż. Przemków słynie przede wszystkim z PARKU KRAJOBRAZOWEGO, który oferuje bogactwo szlaków turystycznych i ścieżek rowerowych. CENA: 380 000 zł.

➤ **SD136** – Idealna oferta dla klientów zainteresowanych własną aranżacją wnętrza, oferowana przez nas nieruchomości sprzedawana jest w stanie deweloperskim. KRZECZYŃ WIELKI, dom III kondygnacyjny, podpiwniczony, garaż (brama garażowa), dach kryty blachodachówką, ogrzewanie gazowe (piec II funkcyjny). Pow. 207,47 m<sup>2</sup>, 4 pokoje, kuchnia, garderoba. Zabudowa: szeregowa. działka: 3,5 ar – w cenie: brama garażowa, rolety zewnętrzne, drzwi zewnętrzne - antywłamaniowe, zamontowane grzejniki. CENA: 390 000 zł.

# Powiatowe

## Oddali hołd powstańcom

► Rocznicę powstania warszawskiego w powiecie lubińskim

Z okazji 68. rocznicy powstania warszawskiego, przy tablicach pamięci kwiaty złożyli starosta lubiński Adam Myrda oraz przedstawiciele Powiatowej Rady Kombatanów.

– Jest to bardzo ważne wydarzenie w historii Polski. Uważam, że należy pielęgnować wartości patriotyczne wśród mieszkańców powiatu, a przede wszystkim wśród dzieci i młodzieży. Mam nadzieję, że pamięć o tych, którzy zginęli za ojczyznę zawsze pozostanie w naszych sercach. Jak mówił papież Jan Paweł II, naród bez znajomości historii ginie. W pełni zgadzam się z tymi słowami – mówi Adam Myrda, starosta lubiński.

Jak co roku uroczystość rozpoczęła się włączeniem syren, upamiętniających wydarzenia sprzed 68 lat.

W uroczystości uczestniczył między innymi Zygmunt Pękała, przedstawiciel Powiatowej Rady Kombatanów oraz Jan Miłuch, przedstawiciel sybiraków z Lubina.



Kwiaty pod pomnikiem złożył starosta Adam Myrda

Po oficjalnym złożeniu kwiatów starosta zaprosił wszystkich obecnych kombatantów na drobny poczęstunek. Jak co roku wymieniono się doświadczeniami i przemyśleniami dotyczącymi historii Polski.

– Uważam, że dzisiejsze święto jest jednym z najważniejszych w historii naszej ojczyzny – dodaje Adam Myrda.

– Uważam, że dzisiejsze święto jest jednym z najważniejszych w historii naszej ojczyzny – dodaje Adam Myrda.

MARTA SOBOTKIEWICZ

## Nabór uzupełniający

► Są jeszcze wolne miejsca

Do końca sierpnia uczniowie mogą jeszcze składać podania do szkół ponadgimnazjalnych w Lubinie, w ramach naboru uzupełniającego.

Poniżej informacja dotycząca wolnych miejsc w poszczególnych jednostkach oświatowych:

- Salezjańskie Liceum Ogólnokształcące – 18 miejsc wolnych na kierunkach: pol-hist, biol-chem-mat, geogr-mat i pol-hist-wos.

- II Liceum Ogólnokształcące w Lubinie – 3 miejsca na kierunku biol-ang-pol

- V Liceum Ogólnokształcące w Lubinie – 1 miejsce na kierunku pol-biol-chem

- Technikum w Lubinie – 6 miejsc na kierunkach technik optyki i technik ortopeda

- Technikum nr 1 w Lubinie – 34 miejsca na kierunkach technik górnictwa pod-

ziemnego, technik mechanik, technik elektryk, technik mechatronik, technik informatyk, technik ochrony środowiska, technik architektury krajobrazu i technik pojazdów samochodowych

- Technikum nr 2 w Lubinie – 16 miejsc na kierunkach technik ekonomista, technik hotelarstwa, fototechnik i technik żywienia i usług gastronomicznych

- Technikum w Rudnej – 12 miejsc na kierunku technik agrobiznesu

- Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Rudnej – 8 miejsc.

Ponadto do 16 sierpnia w Liceum Ogólnokształcącym w Ścinawie prowadzony jest nabór do 3-letniego rocznego liceum. Klasa zostanie utworzona, jeśli zbierze się 20 chętnych, chcących kontynuować naukę w Ścinawie.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Wolne miejsca są jeszcze między innymi w Zespole Szkół nr 1

## Szansa na zatrudnienie

► Spółdzielnie socjalne – rozwiązanie dla bezrobotnych

Osoby, które są długotrwale bezrobotne, niepełnosprawne lub wykluczone społecznie mają szansę wrócić na rynek pracy. Spółdzielnie socjalne dają możliwość zatrudnienia wszystkim osobom wykluczonym społecznie.

– Dla bezrobotnych długotrwale, będących pod opieką ośrodków pomocy społecznej, jest to czasem jedyna szansa powrotu na rynek pracy – mówi Wioletta Jagielska, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Lubinie.

Spółdzielnie socjalne mogą brać udział w postępowaniach przetargowych i realizować różnego rodzaju zamówienia na przykład na rzecz gmin. Wystarczy odpowiednio stosować klauzule społeczne przy zamówieniach publicznych.

W Lubinie od zeszłego roku działa jedna spółdzielnia socjalna Błysk. Obecnie liczy sześć osób, z czego

większość z nich to niepełnosprawni oraz osoby długotrwale bezrobotne.

– Od pół roku staramy się o stałe zlecenie i możliwość wzięcia udziału w postępowaniu, które dałoby nam źródło dochodu na cały rok. Jesteśmy pierwszą w Lubinie tego typu spółdzielnią i zarówno urzędy, jak i inne przedsiębiorstwa dopiero poznają specyfikę współpracy z takimi spółdzielniami. Pozyskujemy małe zamówienia, ale na dobre funkcjonowanie potrzebujemy chociaż jednego stałego zlecenia – mówi Marcin Dziewczyński, wiceprezes spółdzielni socjalnej Błysk.

Na założenie spółdzielni socjalnej lub dołączenie do jej członków można pozyskać środki z funduszu pracy w Powiatowym Urzędzie Pracy.

– W tym roku starosta lubiński właśnie z tego

funduszu dofinansował zatrudnienie jednej osoby w lubińskiej spółdzielni Błysk – dodała Wioletta Jagielska.

Stosując klauzule społeczne, zamawiający mo-

że określić, że chce aby zamówienie realizowały osoby bezrobotne, uzależnione, bezdomne czy niepełnosprawne. Inna możliwość to założenie przez samorząd, który udziela

zamówienia, spółdzielni socjalnej. Taka spółdzielnia może ubiegać się o zamówienie bez stosowania przepisów o zamówieniach publicznych.

MARTA SOBOTKIEWICZ



– W tym roku starosta lubiński z funduszu pracy dofinansował zatrudnienie jednej osoby w lubińskiej spółdzielni Błysk – mówi Wioletta Jagielska, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Lubinie

Fot. Marta Sobotkiewicz

## Dofinansowanie na podręczniki

Z pomocy finansowej w ramach programu rządowego „Wyprawka szkolna 2012” mogą skorzystać uczniowie, którzy do 6 września złożą stosowny wniosek.

Dofinansowanie przysługuje uczniom klas I-IV szkoły podstawowej, I-IV ogólnokształcącej szkoły muzycznej, I klasy szkoły ponadgimnazjalnej: zasadniczej szkoły zawodowej, liceum ogólnokształcącego i technikum, IV klasy ogólnokształcącej szkoły muzycznej II stopnia, IV klasy ogólnokształcącej szkoły sztuk pięknych, I klasy liceum plastycznego oraz I lub VII ogólnokształcącej szkoły baletowej.

Dofinansowanie otrzymać mogą osoby pochodzące z rodzin, w których dochód na jednego członka rodziny nie przekracza 504 zł netto miesięcznie (w przypadku klas pierwszych szkoły podstawowej i ogólnokształcącej szkoły muzycznej I stopnia), a w pozostałych przypadkach 351 zł. Dofinansowanie wahać się będzie od 180 zł do 352 zł w zależności od rodzaju i poziomu kształcenia.

Wnioski należy składać u dyrektora szkoły w nieprzekraczalnym terminie do 6 września.

SOBO

## Będą mieli wiatę

Na stacji PKP w Rudnej do końca września pojawi się wiatę przystankowa. Gmina Rudna zagospodaruje teren przy stacji PKP poprzez utwardzenie nawierzchni w ramach stworzenia peronu, na którym stanie wiatę przystankowa. Obecnie pasażerowie mogą korzystać jedynie z poczekalni we wnętrzu budynku, połączonego z budynkiem komisariatu policji. Zanim jednak prace budowlane się rozpoczną, gmina musi przeprowadzić wszystkie procedury przetargowe. Zainteresowani mogą składać swoje oferty do 10 sierpnia do godziny 10 w siedzibie urzędu gminy w Rudnej.

SOBO

## Falszywe dekodery

► **Policja ostrzega mieszkańców powiatu**

W powiecie lubińskim pojawili się domokrażcy, oferujący sprzedaż wadliwych dekodów. Do tego każą sobie płacić za urządzenia nawet dwukrotnie więcej, podczas gdy na półce sklepowej koszt urządzenia wynosi od 100 do 200 złotych. Są też oszuści, którzy pobierają opłaty za przejście na telewizję cyfrową.

Z uwagi na to, że od 2013 roku przestanie być nadawany analogowy sygnał telewizyjny, odbiorcy będą musieli zaopatrzyć się albo

w nowy telewizor albo w dekod. Konieczność ta stała się doskonałą okazją dla oszustów, którzy głównie osobom starszym sprzedają fałszywe dekodery, za które pobierają wysokie opłaty.

Lubińska policja apeluje do mieszkańców naszego powiatu o czujność.

– Apelujemy, aby nie dawać się nabierać. Taki dekod, jeżeli jest potrzebny, zawsze możemy kupić w sklepie. Osobom starszym, które nie mają pewności, że taki dekod jest im potrzebny, radzimy aby zwrócić się po poradę do swo-

ich dzieci czy wnuków – mówi Jan Pocięcha, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

Metoda kradzieży „na akwizytora” jest teraz bardzo popularna. Niektóre z tych osób usiłują wyłudzić pieniądze, podczas gdy oferta naziemnej telewizji cyfrowej w momencie wyłączenia analogowej będzie bezpłatna.

Zanim więc wpuścimy akwizytorów do mieszkania, sprawdźmy ich identyfikator i firmę jaką reprezentują.

MARTA SOBOTKIEWICZ



– Apelujemy, aby nie dawać się nabierać. Taki dekod, jeżeli jest potrzebny, zawsze możemy kupić w sklepie – mówi Jan Pocięcha, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lubinie

# Okazja nie zawsze jest okazją

► **Iluzja sezonowych wyprzedży**

Zanim rzucimy się w wir zakupów, pamiętajmy o kilku podstawowych zasadach. – Podczas sezonowych wyprzedży należy przede wszystkim kierować się rozsądkiem i zastanowić, czy dana rzecz jest nam naprawdę potrzebna. Przy okazji uważajmy też na złodziei, którzy tylko czekają na chwilę naszej nieuwagi – mówi Wiesława Sulima, powiatowy rzecznik konsumentów w Lubinie.

Przede wszystkim należy się zastanowić, co wkładamy do koszyka. Czasami kupujemy tylko dlatego, że cena jest atrakcyjna, a w rzeczywistości dany produkt wcale nie jest nam potrzebny.

Ponadto dajemy się skusić na promocyjne ceny produktów, do których dołączone są gratisy. W rzeczywistości za taki prezent musimy zapłacić, albo zakup towaru bez upominku jest znacznie bardziej opłacalny.

Po powrocie do domu często okazuje się, że coś co kupiliśmy albo nam się nie podoba, albo faktycznie jest nam niepotrzebne. Pamiętajmy, że takiego towaru nie można już zwrócić do sklepu z takich przyczyn. Zgodnie z prawem, sprzedawca może odmówić przyjęcia towaru, który nie jest uszkodzony oraz nie zwróci nam za niego pieniędzy.

Pamiętać należy również o zabieraniu paragonów czy innych dokumentów sprzedaży. Są one podstawą do dochodzenia jakichkolwiek roszczeń z tytułu zakupu.

Jeśli natomiast zakupiliśmy wadliwy produkt, przysługuje nam prawo do jego reklamacji. Sprzedawca odpowiada za zgodność towaru z umową przez dwa lata.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Po powrocie do domu często okazuje się, że coś co kupiliśmy albo nam się nie podoba, albo faktycznie jest nam niepotrzebne

## Narzekamy na biura podróży

► **Rzecznik interweniuje w środku sezonu**

W związku z niewypłacalnością paru – jak dotąd – biur podróży, kilkunastu mieszkańców powiatu lubińskiego skontaktowało się już z powiatowym rzecznikiem praw konsumenta. Jak informuje Wiesława Sulima, to pierwsza taka sytuacja od wielu lat.

– Owszem, zdarzały się zażalenia związane z nienależytym wykonaniem usługi turystycznej, jednak nigdy w środku sezonu, a dopiero we wrześniu – tłumaczy urzędnik.

Od początku wakacji rzecznik interweniował już 15 razy. – Były to głównie skargi na biura podróży i ich niewypłacalność. Jednak zdarzały się także zażalenia dotyczące usług transportowych – wyjaśnia Sulima.

Dwóm spośród lubinian odmówiono transportu samolotem firmy OLT, która od ostatniego piątku zawiesiła wszystkie loty. Problemem okazała się niewypłacalność wobec firm leasingujących samoloty.

– W tego typu sytuacjach zapoznaję lubinian z prawami konsumenta i jeśli osoba nie jest w stanie, by osobiście zająć się swoją sprawą, składa wniosek o pomoc w przeprowadzeniu interwencji – opowiada. MARCELINA FALKIEWICZ



– Były to głównie skargi na biura podróży i ich niewypłacalność. Jednak zdarzały się także zażalenia dotyczące usług transportowych – wyjaśnia Wiesława Sulima, rzecznik praw konsumenta

## Zbierali w Chobieni

► **Dobre serca i pieniądze dla Mai**

2650 zł – tyle pieniędzy udało się zebrać dla Mai Bratoń podczas organizowanego w Chobieni II Festynu Rodzinnego. Pieniądze trafiły na konto Fundacji na Ratunek Dzieciom z Zagłębia Miedziowego, której dziewczynka jest podopieczną.

Podczas festynu, w którym udział wzięli mieszkańcy z całej gminy Rudna, pojawiło się też 12 wolontariuszy. Każdy z puszką, do której można było wrzucać pieniądze dla małej Mai – dziewczynki spod

Ścinawy, która w wyniku choroby straciła rączki i nóżki.

Sama Maja wraz z rodzicami i władzami fundacji także wzięła udział w festynie. Być może dzięki temu mieszkańcy Chobieni byli jeszcze hojniejsi.

I za to wszystkim darczyńcom serdecznie dziękuje Joanna Bagińska, prezes Stowarzyszenia Chobienia od Nowa, które było organizatorem zbiórki.

MARIOLA SAMOTICHA

Wizyta w gminie partnerskiej

## Poznawali sąsiadów

■ Przedstawiciele Rudnej odwiedzili partnerską miejscowość swojej gminy – Oybin, znajdującą się u naszych zachodnich sąsiadów. Miejscowość ta położona jest na pięknym, malowniczym, górskim terenie. Mieszkańcy Rudnej poznawali sąsiadów i zwiedzali.

W wycieczce uczestniczyli członkowie zespołów folklorystycznych Saska i Rostoka oraz wójt Władysław Bigus, dyrektor Centrum Kultury w Rudnej Bernard Langner, a także



Podczas wizyty zwiedzono m.in. kurort Oybin, znajdujący się w niemieckiej części Gór Łużyckich, ruiny zamku na szczycie piaskowca

kierownik Zbigniew Szparowski.

Podczas wizyty zwiedzono kurort Oybin, znajdujący się w niemieckiej części Gór Łużyckich, ruiny zamku na szczycie piaskowca, ewangelicki kościół górski zwany Kościołem Ślubów oraz piękną malowniczą miejscowość.

Na zakończenie wyprawy odbył się festyn, podczas którego na scenie wystąpili członkowie zespołów folklorystycznych. Kilka utworów przedstawiła również mieszkanka gminy Eni Halilović.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Kapliczka jest ich oczkiem w głowie

# Dbają o swój



» – Nie mamy tutaj żadnych zabudowań, ani kościołów, ani pałaców, chcemy więc żeby chociaż ta kapliczka wyglądała jak należy – mówi Mieczysław Hubka, sołtys Wiercienia, który wraz z mieszkańcami postanowił zadbać o kapliczkę znajdującą się we wsi.

W Wiercieniu stoi kapliczka, która wzniesiona została po wojnie. Upamiętnia ona tych, którzy polegli podczas pierwszej wojny światowej.

Najstarsi mieszkańcy pamiętają, że obok ka-

piczki była kiedyś tablica. Podejrzewali, że jest gdzieś obok zakopana. Po przeszukaniu terenu okazało się jednak, że tablicy tam nie ma. Dlatego mieszkańcy, za pieniądze z funduszu sołectwa, postanowili wykonać nową tablicę.

– Próbowaliśmy skontaktować się z historykiem, żeby pomógł nam odtworzyć obraz tabliczki. Chcemy też nawiązać współpracę z Niemcami, którzy prowadzą stronę internetową o naszej miejscowości. Być może oni pomogą nam

ustalić treść zapisów na tablicy – dodaje sołtys Mieczysław Hubka.

Mieszkańcy chcieliby, żeby do uroczystości dożynkowych, czyli do 8 września, tablica była już umieszczona przy kapliczce.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Gminy odkomarzyć się nie da

## Z komarami muszq walczyć sami

■ Bzyczą, kęszają i nie dają nic zrobić w ogrodzie ani w polu – z takim problemem muszq od kilku dni radzić sobie mieszkańcy gminy Lubin. – Może dałoby się wykonać jakieś opryski, tak jak w mieście, by pozbyć się tych wstrętnych komarów? – pytają mieszkańcy.

Lubin od wielu lat odkomarza miasto. Wynajęta przez magistrat specjalna firma spryskuje miejskie parki i skwery, łącznie 45 hektarów. W ten sposób urzędnicy pozbywają się komarów i kleszczy.

– Dlaczego u nas w gminie nie można zrobić podobnie? Teraz przecież najwięcej cza-

su spędza się w polu czy ogrodzie. A jak człowiek wyjdzie tylko na chwilę na dwór, to od razu bąbel na bąbłu. Takie zwykłe środki na muchy czy komary niewiele dają – narzekają mieszkańcy.

Rzecznik gminy Lubin Janusz Łucki nie ma dobrych wieści. Urząd nigdy nie odkomarzał swoich terenów i teraz także nie planuje tego robić. – Wiąże się to ze specyfiką naszej gminy – tłumaczy. Jest to bardzo duży obszar, aż 29 tys. hektarów, nie ma skoncentrowanych miejsc wypoczynku, a dodatkowo bliskość łąk i lasów powoduje, że trudno byłoby się pozbyć komarów – wyjaśnia.

MARIOLA SAMOTICHA

W Centrum Kultury w Rudnej atrakcji co niemiara

## Wakacje na półmetku

■ Za nami pierwsza połowa wakacji. Ten czas z pewnością będzie niezapomniany dla dzieci i młodzieży uczęszczającej na zajęcia do świetlic Centrum Kultury w Rudnej.

Do tej pory największym zainteresowaniem cieszyły się wycieczki do Karpacza, aquaparku oraz nad jezioro do Sławy.

Podbój Śnieżki niestety nie udało się z powodu upałów, ale uczestnicy pokonali połowę drogi, dochodząc do schroniska Strzecha Akademicka. Po zregenerowaniu sił, wszyscy zeszli do Karpacza. Następnie wycieczka udała się do miasteczka Western City, gdzie czekały na wszystkich takie atrakcje, jak strzelanie z łuku, wspinanie się na pal męczarni,



Dzieci jeździły na basen, odwiedziły także miasteczko Western City

rzut włócznią czy rzucanie kowbojskim lassem. Na zakończenie odbył się pokaz w wykonaniu kowboi pod tytułem „Napad na bank”.

To nie koniec wakacyjnej zabawy. W sierpniu w Centrum Kultury w Rudnej zaplanowano wycieczki do Szklarskiej

Poreby, na zamek Książ, do wrocławskiego ZOO oraz nad jeziora.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Monitoring w ścinawskim porcie

## Turyści w oku kamery

**Kamera niebawem będzie rejestrowała wszystko to, co dzieje się w ścinawskim porcie.**

– Port będzie monitorowany, ale nie tylko ze względów bezpieczeństwa. Chcielibyśmy, żeby monitoring dostępny był dla wszystkich on-line. Wtedy każdy będzie mógł przez internet zobaczyć, co aktualnie dzieje się w naszym porcie – mówi Jarosław Paczkowski, zastępca kierownika wydziału inwestycji i ochrony środowiska z urzędu w Ścinawie.

Oprócz monitoringu pojawią się trzy tablice informacyjne, które będą znajdowały się zarówno w porcie, jak i w samej Ścinawie.

– Takie rozwiązanie bez wątpienia podniesie atrakcyjność turystyczną tego miejsca – dodaje Jarosław Paczkowski.

Monitoring powinien zacząć funkcjonować już od września. Najprawdopodobniej z końcem wakacji zostanie również uruchomiony podgląd internetowy.

Inwestycja finansowana jest w ramach zadania „Dostawa elementów informacji turystycznej na szlaku Odry”, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej.

MARTA SOBOTKIEWICZ

## Wybudują kamieniczkę

# Rynek się zmieni

**» Już wkrótce zmieni się oblicze ścinawskiego rynku. Nowa kamieniczka, stylizowana na zabytkową, w ciągu dwóch najbliższych lat stanie przy ulicach Rynek i Głogowskiej, naprzeciwko słynnego ścinawskiego czołgu.**



**B**udynek ma mieć ciekawą architektonicznie konstrukcję. Na parterze będą się znajdować cztery lokale usługowo-handlowe, a wyżej 28 lokali mieszkalnych o po-

wierzchni od 48 metrów do 68 metrów kwadratowych.

- Budynek będzie nawiązywał do stylu zabudowy przedwojennej. Będzie miał kilka wieżyczek, a ciekawostką będzie do-

datkowo zegar słoneczny w kształcie litery L, który pojawi się na jednej ze ścian – zdradza burmistrz Ścinawy Andrzej Holdenmajer.

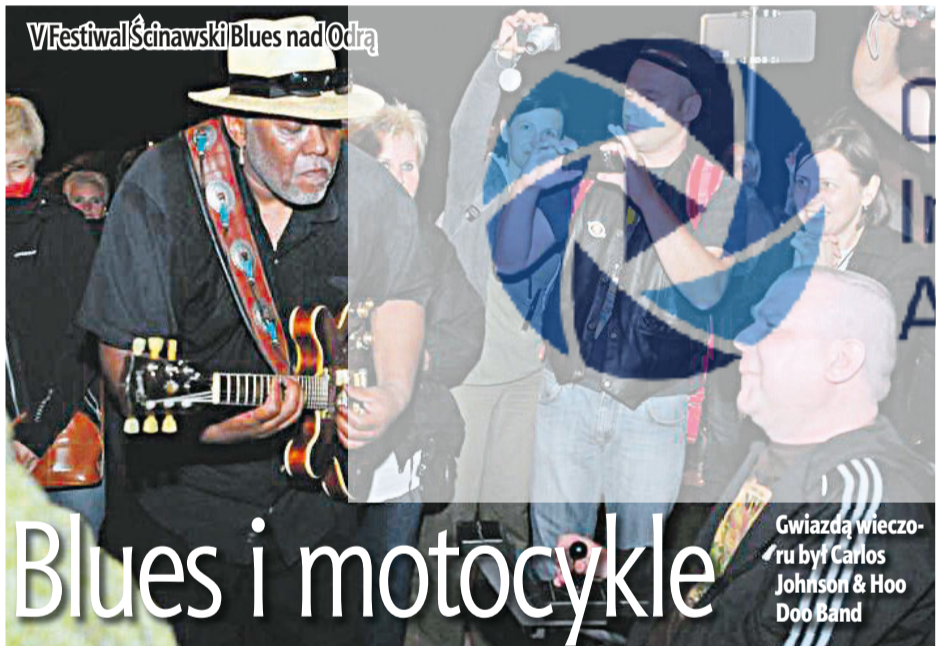
Prace ruszą jeszcze w tym roku. Jak infor-

mują urzędnicy ze ścinawskiego ratusza, firma Terbud z Wołowa, która w 2008 roku kupiła ten teren od gminy, właśnie czeka na pozwolenie zmieniające na budowę.

- Tym samym zmie-

ni się wygląd całego rynku, który stanie się atrakcyjny i na pewno poprawi wizerunek naszego miasta – podsumowują ścinawscy urzędnicy.

MARIOLA SAMOTICHA



**Na jeden dzień Ścinawa zamieniła się w stolicę bluesa. Obyła się tam piąta już edycja Festiwalu Ścinawski Blues nad Odrą. W tym roku po raz pierwszy grano na nowej scenie w porcie ścinawskim. Wystąpili: Za Fcześnie Fstałem, Daro Blues Band, Harmonijkowy Atak oraz Carlos Johnson & Hoo Doo Band! W konkursie zespołów wystąpili: Cheap Tobacco, Damian Luber (eliminacje HPG), Free Men, Last Will, Niebieska Sowa oraz The Mohers Band.**

Po zaciętej rywalizacji najlepszą kapelą a tym samym zwycięzcą całego konkursu został zespół Cheap Tobacco. Natomiast nowa gitara ufundowana przez Gewa Music Polska powędrowała do zespołu Niebieska Sowa.

Prawdziwą gwiazdą wieczoru był Carlos Johnson & Hoo Doo Band. Na zakończenie Carlos otrzymał od burmistrza Ścinawy Andrzeja Holdenmajera pamiątkową statuetkę.

– Chciałbym pogratulować Darkowi tak świetnie przeprowadzonego festiwalu, na którym wystąpiły znakomite gwiazdy. Jed-

nocześnie dziękuję wszystkim motocyklistom i gościom za tak liczne przybycie i za niesamowitą atmosferę jaką dało się odczuć w tym roku w ścinawskim porcie – mówi burmistrz Ścinawy Andrzej Holdenmajer.

Nieodłączną częścią festiwalu jest zlot motocyklistów z całego kraju. W tym roku gościnnie przybyli także członkowie klubu motocyklowego Harley Davidson z Berlina. Tym razem zlot trwał trzy dni. Motocykliści biwakowali na specjalnie przygotowanym polu w okolicach portu w Ścinawie.

Po raz pierwszy w historii zlotów motocyklowych odbyły się zawody klubów w smoczych łodziach. Łodzie z twardymi facetami w środku rywalizowały o tytuł najsprawniejszego i najsilniejszego klubu. Do łodzi zasiadło po sześć osób jako siła napędowa oraz jeden bębniarz nadająca tempo.

Festiwal Blues nad Odrą po raz kolejny można było oglądać na żywo w internecie. W tym roku z możliwości obejrzenia transmisji on-line skorzystało ponad 10 tys. osób, z czego ponad 1000 obejrzało występ Carlos Johnsona & Hoo Doo Band.

SCINAWA.PL

## Kolejne mieszkania socjalne

W gminie Rudna powstaną kolejne cztery mieszkania socjalne. Nowy budynek ma zostać wybudowany w Starej Rudnej do końca maja 2013 roku.

– Jest to już drugi tego typu budynek w naszej gminie. W zeszłym roku wybudowaliśmy cztery mieszkania socjalne w Brodowie – przynajmniej jeden z pracowników urzędu gminy w Rudnej.

Radni zadecydowali, że tym razem mieszkania powstaną w Starej Rudnej. Wśród tych czterech, jedno będzie przystosowane dla osób niepełnosprawnych. Do 8 sierpnia można jeszcze składać oferty na realizację tej inwestycji.

SOBO

## Nowe szatnie

Boiska w miejscowościach Studzionki i Orsk zostaną wyposażone w kontenery na szatnie. Kontenery trafią na boiska do końca września tego roku.

Zawodnicy będą mieli do dyspozycji szatnie dla gospodarzy, gdzie będzie miejsce dla 20 dorosłych osób oraz szatnie dla gości o tej samej pojemności. Ponadto do dyspozycji oddane zostaną natryski prysznicowe, toaleta, pomieszczenie dla sędziego oraz magazyn na sprzęt sportowy.

Pomieszczenia będą ogrzewane, więc będzie można korzystać z nich przez cały rok. Zanim jednak kontenery staną na boiskach, gmina Rudna musi wyłonić wykonawcę, który zaproponuje najatrakcyjniejszą cenę.

SOBO

Sami zorganizowali dla siebie imprezę

## Zabawa w Dębcu

**Mieszkańcy miejscowości Dębiec, w gminie Ścinawa, zorganizowali festyn, aby, korzystając z pięknej pogody, bawić się w swoim gronie.**

Imprezę zorganizowano w altanie, która niedawno została wybudowana przy placu zabaw w Dębcu.

Zarówno starsi, jak i najmłodsi uczestnicy zabawy brali udział w konkursach i skeczach. Dla zwycięzców przygotowane były również

nagrody, które ufundował burmistrz Ścinawy Andrzej Holdenmajer.

Teresa Głaba, sołtys Dębca, nie zapomniła również o najmłodszych i przygotowała dla nich różnego rodzaju niespodzianki.

Oprócz mieszkańców wsi, na imprezie obecny był również Andrzej Holdenmajer wraz z żoną. Wszyscy bawili się świetnie. Była to również niepowtarzalna okazja do integracji mieszkańców.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Zarówno starsi, jak i najmłodsi uczestnicy zabawy brali udział w konkursach i skeczach

Fot. Joanna Holdenmajer

strona pod patronatem

**MKS ZAGŁĘBIE LUBIN**

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



Szczypiorniści zmierzyli się z Pogonią Szczecin

**Beniaminek okazał się lepszy**

» W drugim spotkaniu sparingowych, podopieczni Dariusza Bobrka przegrali z beniaminkiem Superligi Gaz-System Pogoń Szczecin, 28:40. Pierwsza połowa to dominacja rywali miedziowych. W drugiej odsłonie Zagłębie zaczęło odrobić straty i nawiązało równorzędną walkę, jednak ostatecznie nie udało się osiągnąć choć remisu.

**P**ierwsza połowa bardzo słaba w naszym wykonaniu, dobrze w wykonaniu Szczecina. Mamy bardzo dobrych zawodników. Oni są w innym momencie okresu przygotowawczego niż my. Zaczęli dopiero tydzień temu. Większa świeżość, większa dynamika, większa siła i skuteczność rzutu – komentuje Dariusz Bobrek, szkoleniowiec MKS Zagłębia Lubin.

– W drugiej połowie, gdy Szczecin nieco się zmęczył, to graliśmy jak równy z równym. Do poprawy jest jeszcze bardzo dużo. Chłopcy zgrzywają się ze sobą. Na pewno obrona i wyprowadzenie kontrataku – dodaje trener miedziowych.

MKS Zagłębie 28:40 14:25 Gaz-System Pogoń Szczecin

Pierwsza siódemka: Malcher, Bartczak, Gowin, Paluch, Przysiek, Przybylski, Gumiński.

MARIUSZ BABICZ

Fot. Mariusz Babicz

Trener zadowolona z junierek

**Wszystko zrealizowane**

■ Lubinianki w pełni zrealizowały założenia, które postawił sobie sztab szkoleniowy na obóz w Dźwirzynie. Bożena Karkut jest również zadowolona z zaangażowania młodych dziewczyn, junierek, które mają szansę trenować razem z drużyną senierek.

– Jeśli chodzi o wzmocnienie nóg, to pracę w tym kierunku wykonaliśmy bardzo dobrze, bo i wykorzystaliśmy piasek, plener oraz zajęcia na hali. Jednost-

ki treningowe zostały zrealizowane. Tym bardziej, że szczęście nam sprzyjało. Bardzo dobra aura do trenowania w związku z tym mogliśmy wszystko zrealizować. Wiadomo, że zdarzają się drobne urazy, bo przed wyjazdem Kaja miała już bardziej indywidualne treningi, Karolina jest właściwie na etapie rehabilitacji, także do połowy nowego sezonu będą to dla niej treningi indywidualne. Myślę, że zespół w Dźwirzynie zrealizował plan zajęć bardzo dobrze. Juniorki bardzo się

starają. Dwie zawodniczki miały drobne naciągnięcia mięśniowe, miały więc kilka dni indywidualnych zajęć, ale jeżeli chodzi o ambicję i podejście, to jestem bardzo zadowolona – podsumowuje Bożena Karkut, szkoleniowiec KGHM Metracco Zagłębia Lubin.

Po Dźwirzynie przyjdzie czas na treningi na własnym terenie, a już 10 sierpnia szczypiorniści udadzą się do Gdyni na pierwszy turniej w okresie przygotowawczym.

MARIUSZ BABICZ



– Jeżeli chodzi o ambicję i podejście, to jestem bardzo zadowolona – podsumowuje Bożena Karkut

**Pokonani po raz drugi**

Ostatni sparing w Dźwirzynie podopieczni Dariusza Bobrka rozegrali z HSV Ahlbeck. Spotkanie rewanżowe również ułożyło się po myśli miedziowych. Niemiecki zespół po raz drugi musiał uznać wyższość lubinian. Pierwszy mecz lubinianie wygrali różnicą trzech bramek. Drugie zwycięstwo było bardziej okazałe, bo ekipa Dariusza Bobrka zwyciężyła 33:27 (16:13).

– To był dla nas kolejny wartościowy trening. W ciągu trzech dni rozegraliśmy trzy mecze kontrolne, a dzisiaj nasza postawa na pewno była dużo lepsza niż w sparingu z Pogonią Szczecin – podsumowuje spotkanie trener Zagłębia, Dariusz Bobrek.

MKS Zagłębie Lubin

– HSV Ahlbeck 33:27 (16:13)

**Zagłębie:** Malcher, Małecki – Gumiński 6, Przysiek 4, Achruk 2, Starzyński 1, Paluch 3, Gowin 6, Kozłowski 3, Bartczak 4, Kuźdeba 3.

W piątek Zagłębie uda się do Głogowa na Memoriał im. Ryszarda Matuszaka. Tam ekipa Dariusza Bobrka zmierzy się z gospodarzem, Chrobrym Głogów czy innym sąsiadem zza miedzy, MSPR Siódemką Miedź Legnica. Rywalem lubinian będzie również nowy zespół byłego zawodnika Zagłębia, Piotra Adamczaka.

MARIUSZ BABICZ

**Program turnieju:**

3 sierpnia

16 – SPR Chrobry Głogów vs MKS Zagłębie Lubin  
17.35 – MSPR Siódemka Miedź Legnica vs NMC Powen Zabrze

4 sierpnia

10 – NMC Powen Zabrze vs SPR Chrobry Głogów  
11.35 – MKS Zagłębie Lubin vs MSPR Siódemka Miedź Legnica  
15.15 – MKS Zagłębie Lubin vs Powen Zabrze  
16.50 – SPR Chrobry Głogów vs MSPR Siódemka Miedź Legnica

**Znają rywalki**

W europejskich pucharach piłki ręcznej kobiet zagrają cztery polskie zespoły. Są nimi: KGHM Metracco Zagłębie Lubin, KSS Kielce, Politechnika Koszalińska oraz SPR Lublin. Podopieczne Bożeny Karkut w drugiej rundzie Pucharu EHF zmierzą się z chorwackim RK Zelina.

Rywalizację na europejskich parkietach miedziowe zaczną już 13/14 października.

MISZ

**Puchar EHF 2012/13**

RUNDA 2

GAS Megas Alexandros Giannitson	- KHF Prishtina
HC Gorodnichanka	- ETV-Erdi VSE
HC Dunarea Braila	- WHC Biseri
D'Archivio Arche-Arthro Teramo	- Helvetia BM Alcobendas
Team Tvis Holstebro	- ZRK Borac Banja Luka
Maccabi Arazim Ramat	- Femina Vise
Valencia Aicequip	- Valur
KGHM Metracco Zagłębie Lubin	- RK Zelina
Tertnes Bergen	- Fram
HC Sassari	- Bnei Hertzeliya
HC Karpaty Uzhgorod	- HSC Etar-64
	- Veliko Tarnovo
DHC Sokol Poruba	- Astrakhanochka

Dojechał motorem na Kamczatkę

## Niebawem w Polsce!

■ **Mateusz Rogalski, którego marzeniem było dojechanie na Kamczatkę motorem, a następnie przejechanie się linią transsyberyjską, zrealizował swój cel. Dotarcie na półwysep zajęło mu 36 dni.**

– Dojechałem! Ponad czterdzieście tysięcy kilometrów! Dziesiątki przygód! Niezliczona ilość życzliwych ludzi! Oto szybki bilans mojej podróży! Niestety znów nie mam czasu by pisać więcej, ale ten dzień nastąpi i wtedy będziecie mogli dowiedzieć się, dlaczego warto mieć zapasowe klucze, jakie historie może opowiedzieć major z siedmioletnim stażem chirurga w Afganistanie, które komary kąsają najmocniej, jak wygląda anioł, dlaczego nienawidzę fotografów i takie tam rosyjskie przypowieści – taki wpis mogliśmy znaleźć na prywatnym blogu Mateusza, jeszcze jakiś czas temu.



Mateusz jest już w drodze powrotnej do Lubina. Gdy dojedzie, z pewnością opowie nam o swojej wyprawie

Fot. Mariusz Babicz

Obecnie lubinianin zmierza już do Polski. Z Władywostoku udał się linią transsyberyjską do Moskwy. – Podróż kolejną przez tak długi czas, to siedem dni bez prysznic z ograniczonym do-

stępem do prądu. Jednak najważniejsi są ludzie! Cała podróż zależy od tego, z kim ją odbywasz – napisał Mateusz Rogalski.

MARIUSZ BABICZ

## Piłkarze w Austrii



Podopieczni Pavla Hapala w pierwszym meczu kontrolnym w Austrii zanotowali zwycięstwo 2:1

Fot. Mariusz Babicz

# Lubinianianie górą

» **Zagłębie Lubin w pierwszym meczu kontrolnym w Austrii pokonało Hapoel Ramat Gan 2:1. Bramki dla miedziowej ekipy strzelali Darvydas Semas i Kamil Wilczek.**

Pierwszą bramkę zdobyli Izraelczycy. Po jednej z akcji rywala, Michał Gliwa wybił piłkę wprost pod no-

gi izraelskiego zawodnika, a ten dał prowadzenie swojej ekipie. W 20. minucie spotkania, ciekawą akcją stworzył duet Pawłowski – Jeż, jednak ten ostatni wybił piłkę nad poprzeczką rywala. Cztery minuty później, podanie Łukasza Hanzela wykorzystał perfekcyjnie Darvydas Semas, który doprowadził do remisu. Taki wynik utrzymał się do przerwy.

W 64. minucie rywalizacji, w zamieszaniu podbramkowym, Kamil Wilczek trafił piłką w słupek Hapoelu. Ak-

cja zakończyła się rzutem różnym dla Zagłębia. Dośrodkowaną piłkę odebrał Kamil Wilczek, który tym razem zdobył gola. Podopieczni Pavla Hapala w pierwszym meczu kontrolnym Austrii zanotowali zwycięstwo 2:1.

MARIUSZ BABICZ

Zagłębie: Gliwa, Rymaniak (60' Costa), Banaś (46' Horvath), Reina, Lira (60' Costa), Bilek (60' Ekwueme), Hanzel (46' Hodur), Małkowski (46' Sloboda), Jeż (46' Wiczek), Pawłowski (46' Abwo), Semas (46' Papadopoulos).

Okres przygotowawczy żeńskiej sekcji Zagłębia Lubin

## Zmiany w kadrze pań

■ **Podopieczne Piotra Błauciaka do 10 sierpnia trenują na własnych obiektach, a pierwszy sparing zagrają z AZS-em Wrocław. W drużynie pojawiły się nowe zawodniczki. Wśród nich jest również piłkarka z Chorwacji, która wielokrotnie reprezentowała barwy swojego kraju.**

24 lipca piłkarki nożne Zagłębia Lubin rozpoczęły okres przygotowawczy. Na własnych obiektach, dziewczęta będą ćwiczyły do 10 sierpnia. W międzyczasie, podopieczne Piotra Błauciaka zagrają między sobą oraz sparing z zespołem Ekstraligi, AZS-em Wrocław.

– Przed nami kilka sparingów. Zespół, który będzie brał w nich udział jest nieco zmieniony. Testujemy kilka nowych dziewczyn, które mają

zasilić Zagłębie od nowego sezonu. Należą do nich: Katarina Kolar z Chorwacji, Sabina Ratajczak i Karolina Bochr z Katowic, Katarzyna Barlewicz z Pogoni Szczecin oraz dwie juniorki – mówi Piotr Błauciak, szkoleniowiec żeńskiej sekcji Zagłębia Lubin.

**Okres przygotowawczy żeńskiej sekcji Zagłębia Lubin:**

- 28 lipca – sparing w Sosnowcu
- 1 sierpnia – sparing z AZS Wrocław (we Wrocławiu)
- 4 sierpnia – gra wewnętrzna (własne obiekty)
- do 10 sierpnia – treningi na własnych obiektach
- 10-17 sierpnia – obóz przygotowawczy w Jarocinie
- 11 sierpnia – sparing z Medykem Konin
- 15 sierpnia – sparing z Koziołkiem Poznań
- 19 sierpnia – sparing z Unią Opole

We wrześniu odbędzie się pierwszy trening dla dziewcząt, które chcą wstąpić w szeregi Zagłębia Lubin. Kontakt: Marta Mędrak – 609-235-972 Magdalena Basiuk – 695-945-040.

MARIUSZ BABICZ

Mini Euro 2012

## Wygrali *dziesięcioma* bramkami

■ **Podczas drugiego etapu Mini Euro 2012 dla roczników 1997-1998, padł rekord strzelanych bramek podczas tych rozgrywek. W rywalizacji biorą udział chłopcy reprezentujący takie kraje jak, Portugalia, Hiszpania, Włochy, Holandia oraz Rosja.**

Mecz, który wzbudził największe emocje, to spotkanie pomiędzy Portugalią a Rosją. W zespole tych pierwszych głównie grali zawodnicy z Za-

głębia Lubin. Spotkanie miejscami było dość wyrównane, ale to bramki strzelone ze starych fragmentów gry i po indywidualnych akcjach zadecydowały, że ekipa Portugalii zeszła z boiska jako zwycięzca. Pojedynek był rozgrywany systemem dwa razy trzydzieści minut. Miedziowi wygrali 17:7 i po dwóch etapach są liderem rozgrywek.

Finał rocznika 1997-1998 odbędzie się 21 sierpnia o godzinie 11.

MARIUSZ BABICZ



Mecz, który wzbudził największe emocje, to spotkanie pomiędzy Portugalią a Rosją

Fot. Mariusz Babicz

**Dom pod lasem**  
**96/1994 m<sup>2</sup>**  
 ładna okolica,  
 spokój, garaż,  
 35 km od Lubina  
 229 tys.  
**607257870**

„Firma Optima S.A. –  
 pożyczki do domu –  
 poszukuje PRZEDSTAWICIELI  
 w miejscowości Polkowice,  
 Głogów, Lubin i okolice.

Praca dodatkowa,  
 atrakcyjna prowizja,  
 również dla emerytów.  
 tel. 58 554 80 80/801 800 200

**DREWNIANE HUŚTAWKI  
 OGRODOWE**



**550zł**

Wysokość huśtawki 190 cm, szerokość 200 cm,  
 szerokość siedziska 180 cm.  
 tel. 518 103 017

**BILBORDY  
 REKLAMOWE**

Elementy konstrukcyjne:  
 podstawa żelbetonowa  
 szer. 2,5m x wys. 3m - szt 30  
 plansza szer. 5m x  
 wys. 2,5m - szt 10.  
 W skład zestawu wchodzi:  
 3 podstawy i 1 plansza.

**Cena 1 zestawu  
 1500 zł**

**Sprzedam działki przemysłowe**  
 w Lubinie przy M.Skłodowskiej-Curie 177  
 o powierzchni:

- nr 41/17-8287m2, zabudowana, cena 910.000.00 zł
- nr 41/19-9365m2, niezabudowana, cena 850.000.00 zł
- nr 41/9 -2377m2, zabudowana, cena 250.000.00 zł

**Telefon kontaktowy:  
 661-940-497 lub 76/724-71-00**

## Do serca przytul psa **Niechciane**

Dwie piękne i młodziutkie suczki czekają na nowych właścicieli. Poprzedni zachowali się skandalicznie, wyrzucając je na ulicę. Bezbronne stworzonka są ufnie i liczą na odmianę losu. Oprócz nich na nowy dom liczy też posokowiec. Suczka rasy podobnej do posokowca była chora, miała kłopoty ze skórą. Jednak już skończyła kurację i jak zapewnia weterynarz, można ją bez przeszkód adoptować. Jeśli ktoś chciałby się zająć któryś z psów, powinien zadzwonić do lecznicy pod numer 76 842-17-88. Najlepiej w godzinach 9-18.

REDAKCJA



Koty bez domu

## Porzucone w worku

■ Nie tylko psy potrzebują pomocy lubinian. Trzy małe kotki zostały znalezione w pobliżu ul. Sienkiewicza. Zwierzęta zostały wyrzucone w worku.

Jak mówi wiceprezes Fundacji Podaj Łapę Maria Sztompke, całemu zdarzeniu przyglądali się pracownicy budowlani, którzy niezbyt przejęli się widokiem porzuconych kociąt – Jednak zadzwoniła do nas kobieta, która całe zdarzenie obserwowała z okna. Po telefonie do nas pani natychmiast pobiegła pomóc zwierzętom – relacjonuje Sztompke.



Fot. Maria Sztompke

Mimo że panowie pracujący na budowie początkowo nie wyrazili chęci pomocy, to w rezultacie pomogli fundacji. – Pracownicy przez trzy dni przechowywali kocięta w swoich pomieszczeniach na narzędzia, dzięki czemu miałyśmy czas na znalezienie dla nich zastępczego lokum – tłumaczy.

Koty mają około trzech miesięcy. Są już odrobaczone i odpchłone. Jeśli ktoś chciałby przyjąć do siebie któregoś z trzech kociaków, powinien skontaktować się z fundacją pod nr 514-694-975 lub 536-247-914.

MARCELINA FALKIEWICZ

**HELIOS**

To będzie wystrzałowa podróż

**MADAGASKAR 3**

**3D**

**Kino Konesera**

...więcej niż kino!

- cykliczne pokazy
- wybitni twórcy
- wybitne dzieci

**6 sierpnia**  
 zapraszamy na film:  
**Roman Polański:  
 moje życie**



**KINO HELIOS Lubin** ul. Gen. Władysława Sikorskiego 20, 59-300 Lubin  
 REZERWACJA TEL.: 76 724 97 97 REZERWACJA ON-LINE: www.helios.pl

**Organizacja  
 Wesel**

Zorganizujemy jeden  
 z najważniejszych dni w Twoim życiu!

**KOMPLEKSOWY CATERING  
 OBSŁUGA KELNERSKA  
 DEKORACJA SALI  
 BOGATE MENU  
 KONKURENCYJNE CENY**

**100 zł za osobę!**

**722 144 836**



